

R

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ RAKSZAWY

Rakszawskie aktualności

ROK XI

NR 80

MARZEC-KWIECIEŃ 2003

ISSN 1232-9002

CENA 2 zł

Błogosławionych
Świąt
oraz
radosnej wiosny
życzy
Redakcja
„Rakszawskich
Aktualności”



*Skowrończe gniazdo
/Piotr Stachiewicz/*

„Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejowe”

Jan Paweł II

„Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszniejsze doświadczenia dziejowe, którego sąsiedzi wielokrotnie skazywali na śmierć- a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród - nie biorąc za podstawę przetrwania jakichkolwiek innych środków fizycznej potęgi, jak tylko własną kulturę, która się okazała w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg”.

Były w historii Polski momenty, kiedy Polska była bezsilna wobec potęgi militarnej wroga.



Wówczas do walki o suwerenność stawali ludzie kultury jak: Mickiewicz, Słowacki, Norwid, Sienkiewicz, Prus, Konopnicka, Szopen, Paderewski, Matejko, Kossakowie i wielu innych.

Może warto, w dobie obecnej, kiedy znów czarne chmury gromadzą się nad Polską, przypomnieć sobie o tym, w jaki sposób bronili suwerenności Polski wybitni geniusze kultury.

.....

Chodziły tu Niemce,
Chodziły odmieńce:
Sprzedaj chłopie rolę
Będziesz miał czerwieńce!

Zapłacimy chatę,
Zapłacimy pole...
Będziesz miał talarów
Na caluńskim stole!

-A mój Niemcze miły
Idźże, kędy raczysz,
Ale mojej roli
Równy nie obaczysz!

Schowaj se czerwieńce
I białe talary...
Kto sprzedaje ziemię,
Nie naszej ten wiary!

Nie sprzedam ci roli
Weź Niemcze talary...
Kto ziemię sprzedaje,
Nie naszej ten wiary!”

.....

„Ojczyzna moja- to ta ziemia droga,
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła,
W Polskiej mnie mowie pacierza uczyła.

Ojczyzna moja - to wioski i miasta,
Wśród pól lechickich sadzone od Piasta,
To rzeki, lasy i niwy, i łąki,
Gdzie pieśń nadziei śpiewają skowronki.

Ojczyzna moja to praojców sława,
Szczerebiec Chrobrego, cecorska buława,
To duch rycerski, szlachetny, a męski
To nasze wielkie zwycięstwa i klęsk

Ojczyzna moja to ten duch narodu,
Co żyje cudem wśród głodu i chłodu,
To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,
Pracą u Ojców, a piosenką u dzieci.”

INWESTYCJE W GMINIE RAKSZAWA

Zgodnie z przyjętym przez Radę Gminy wieloletnim programem inwestycyjnym obecnie w Rakszawie realizowane są dwa zadania inwestycyjne: **budowa kanalizacji i rozbudowa gimnazjum**.

Budowa Kanalizacji. W ramach 2 rozstrzygniętych przetargów rozpoczęła się w Rakszawie budowa kanalizacji - etap II. Prace te wykonywane są już od grudnia ubiegłego roku i przewidują wybudowanie 16 szt. przepompowni, 34.198 km kolektorów, 4.138 rurociągów tłocznych, 17.802 km przykanalików, w wyniku których podłączonych zostanie do wspólnej sieci 748 gospodarstw, ogólny koszt realizowanego zadania wynosi 5.468.120,74 zł, a wykonawcą jest firma BUDOMONT z Rzeszowa.

Analizując te dane widzimy więc jaki ogrom prac czeka Gminę w 2003 r. zwłaszcza, że wszystkie te prace muszą zakończyć się najpóźniej do 31 października tego roku. Dlaczego taki krótki okres czasu na wykonanie tak dużego zakresu zadania? Główną przyczyną takich decyzji jest kilka powodów:

- dosyć długi okres przygotowania inwestycji,
- obserwuje się znaczny wzrost cen wykonywanych zadań,
- warunki zawarte w porozumieniach z programem SAPARD oraz Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

W zadaniach inwestycyjnych kiedy wszystkie bariery formalno - prawne są pokonane, a więc jest dokumentacja, są uzgodnienia w terenie oraz inwestor posiada pozwolenie na budowę, rzeczą najważniejszą jest posiadanie przez inwestora środków finansowych.

Jak wygląda finansowanie naszego zadania? Rzeczą najważniejszą jest fakt otrzymania przez Gminę największej od 10 lat pomocy finansowej z przeznaczeniem na inwestycję tj. kwoty 1.700.000,00 zł jako środków w ramach bezzwrotnej pomocy z programu SAPARD. Odmowną pomoc finansową otrzymała też Gmina ze strony Narodowego Funduszy Ochrony Środowiska i Go-

spodarki Wodnej. Fundusz ten pomaga w realizacji dużych zadań z zakresu ekologii i nasze zadanie zostało przez Fundusz pozytywnie ocenione i zgłoszone do realizacji.

Jednak zarówno program SAPARD i Fundusz uruchamiając tak duże środki postawiły przed Gminą jeden warunek, zadanie to musi być zrealizowane w 2003 r.

Niezależnie od podanych źródeł pozostałe środki na sfinansowanie inwestycji pochodzą od mieszkańców. W paru słowach napiszę teraz o zasadach podłączenia poszczególnych gospodarstw do wspólnej sieci kanalizacyjnej. Warunkiem włączenia gospodarstwa będzie podpisanie stosownej umowy z Urzędem Gminy oraz wniesienie pełnej wpłaty w wysokości 1.500,00 zł, w ramach której zostanie doprowadzony podłącz do ściany budynku mieszkalnego. Zdając sobie sprawę z problemem zgromadzenia w krótkim czasie dosyć dużej kwoty przeprowadziłem negocjacje z P. Prezesem BS w Żołyńni, który zaoferował mieszkańcom tzw. celowe pożyczki na rzecz kanalizacji udzielane na okres 12 m-cy i oprocentowanie w wysokości do 10% w skali roku. Dla informacji chciałem podać, że pierwsze włączenia gospodarstw nastąpią już na przełomie kwietnia i maja.

Rozbudowa gimnazjum. W cieniu realizowanej dużej inwestycji kanalizacji w Gminie trwają prace związane z rozbudową gimnazjum. W roku bieżącym wykonano już spory zakres prac: zamontowano okna, wykonana została instalacja elektryczna, oraz wykonywane są prace tynkarskie oraz tzw. „wylewki” posadzek. Z tytułu wykonanych już prac wydatkowano tylko w 2003 r. kwotę 80.000,00 zł.

Zakres prac pozostałych do wykonania wskazuje, że niezagrożony jest termin zakończenia wszystkich prac wewnątrz budynku do końca sierpnia br.

W następnym numerze R.A. będę chciał podzielić się z czytelnikami informacjami na temat innych zadań rzeczowych realizowanych w budżecie Gminy w 2003 r.

Wójt Gminy Jan Wilczek

W dniu 18 marca 2003 roku w wieku 102 lat odeszła do wieczności
kochana matka, babcia, prababcia i praprababcia

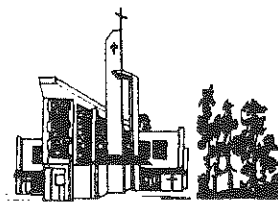
WIKTORIA KUZIARA

Duszpasterzom i wszystkim, którzy uczestniczyli w żałobnym nabożeństwie oraz towarzyszyli Zmarłej w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

*Serdeczne podziękowania składają:
córka, zięć, wnukowie i prawnukowie*



PO DRODZE DO KOŚCIOŁA

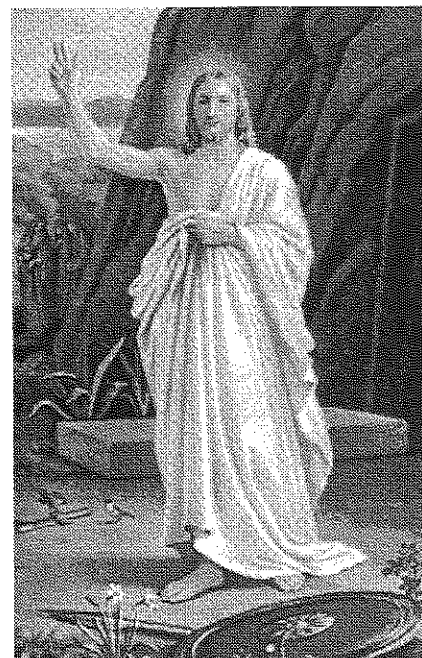


*Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja.
Bogu niech będą dzięki. Alleluja.*

Drodzy Parafianie!

W ten najświętszy dzień, w którym nasz Pan Jezus Chrystus zmartwychwstając przeszedł ze śmierci do życia, życzymy Wam, aby radość świąteczna i błogosławiony pokój Boży, wypełniały Wasze serca oraz serca Waszych gości.

Wasi Duszpasterze



Liturgia śniadania wielkanocnego

Liturgii przewodniczy ojciec rodziny

Chrystus zmartwychwstał.
Prawdziwie zmartwychwstał.

Z radością gromadzimy się dzisiaj w naszej wspólnocie rodzinnej, aby uroczyście świętować pamiątkę Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. Życzę wszystkim, aby pokój i radość zagościły w naszych sercach. Życzę, byśmy wszyscy byli świadkami Zmartwychwstałego Chrystusa w dzisiejszym świecie i gdziekolwiek będziemy, byśmy oznajmiali, że "Pan rzeczywiście zmartwychwstał" (Łk 24,34).

Posłuchajmy słów św. Łukasza Ewangelisty opisującego to wydarzenie (Łk 24, 36-43)

Modlitwa przed posiłkiem

Z radością wysławiamy Cię, Panie, Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba.

Panie bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy

Ciebie w gościnę, przyjmij nas kiedyś jako współbiesiadników w swoim królestwie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Amen.

Ojcze nasz... (odmawiają wszyscy)

Ojciec rodziny podaje każdemu z domowników kawałek święconego jajka, poczym wszyscy zasiadają do stołu i spożywają z radością przygotowane potrawy wielkanocne. Po śniadaniu ma miejsce następująca modlitwa:

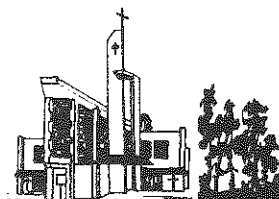
Modlitwa po posiłku

Boże źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które Chrystus nam wysłużył przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Amen.



PO DRODZE DO KOŚCIOŁA



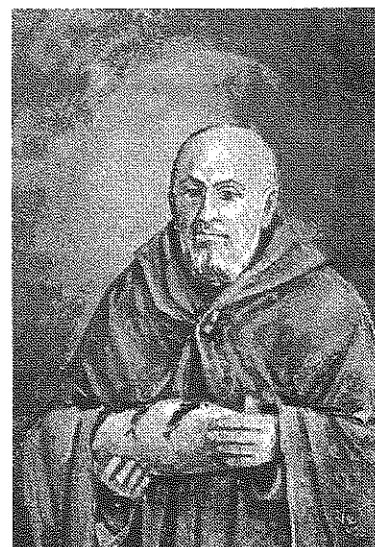
„Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu”

(Dz 20,35)

Głodnych nakarmić

*Kto nie czuł głodu, niechaj się nie ludzi,
 Że go nie zazna na drodze istnienia.
 Głód napotyka w drodze wszystkich ludzi.
 Warto z dystansu czyny swe ocenić...
 Jeżeli w tobie potrzeba się budzi
 Wobec bliźniego czynu wypełnienia,
 Daj zgłodniałemu część swego chleba!
 Może to on zna drogę aż do nieba.*

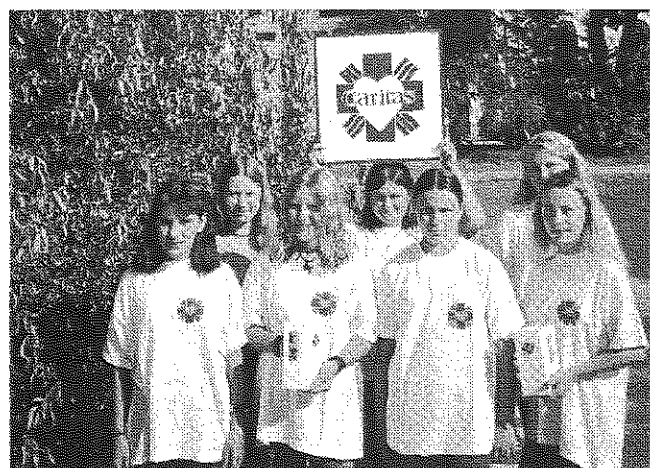
R.S. Jabłoński



Program Festynu Charytatywnego

3 maja 2003 r.

- 9.00 – Uroczysta Msza Św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża
- 10.00 – Gry i zabawy dla dzieci przed Domem Parafialnym
- 12.00 – Majówka na Polanie Krzyżowej w Brzeźniku (konkurs)
- 14.00 – Zawody sportowe i pokazy strażackie na stadionie
- 16.30 – Msza Św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża
- 17.00 – Nieszpory Majowe przed Domem Parafialnym
 Po Nieszporach pogodny wieczór, śpiewy biesiadne, inscenizacje, konkursy, ognisko...



W trakcie realizacji programu (przy kościele i Domu Parafialnym, na parkingu i stadionie) zbierane będą datki na cele charytatywne. Każdy datek potwierdzony będzie okolicznościowym znaczkiem Caritas.

Mamy nadzieję, że pod koniec dnia, nie będzie wśród uczestników festynu ani jednej osoby bez znaczka.

Chrześcijańskie świętowanie Wielkanocy

Wielkanoc jest pierwszym i najstarszym świętem w Kościele. Obchodzili ją Apostołowie w tym samym czasie, w którym Żydzi obchodzili swoją Paschę, gdyż cud zmartwychwstania Jezusa dokonał się w dzień po uroczystości Paschy.

Izraelici obchodzili Paschę dnia 14 nizan, bo tak przykazał im Mojżesz. Przez miesiąc nizan określano 30 dni od nowiu marca do nowiu kwietnia. Chrześcijanie od II wieku pierwszą niedzielę po pełni wiosennej zaczęli obchodzić jako Wielkanoc, gdyż wówczas nastąpiło zmartwychwstanie Chrystusa. Tak też uchwalili Sobór w Nicei w 325 roku, dodając, że za pełnię wiosenną uważa się tę, która wypada po zrównaniu dnia z nocą, czyli 21 marca. Data Wielkanocy może się zatem wahać pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia.

W Polsce obrzędy liturgii Wielkanocy rozpoczynają się rezurekcją. Z łac. resurrectio oznacza zmartwychwstanie. W kościołach odbywa się uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem, wyniesionym z grobu Pana Jezusa, dla podkreślenia tajemnicy, że ten sam Chrystus, który zmartwychwstał jest z nami obecny w Najświętszym Sakramencie. Ta uroczysta procesja jest ogłoszeniem Zmartwychwstania i wezwaniem do udziału w tryumfie uwielbionego Chrystusa. Tryumfalne bicie dzwonów ma przypominać trzęsienie ziemi, jakie towarzyszyło zmartwychwstaniu.

Od najdawniejszych czasów w naszej polskiej tradycji, centrum stołu świątecznego zajmuje baranek wielkanocny z chorągiewką i radosnym napisem: Alleluja. Wyraża to Jezusa, który jest Barankiem Paschalnym, gdyż ofiarował swoje życie przez śmierć na krzyżu, aby uwolnić ludzkość z niewoli grzechu. Krew Chrystusa - Baranka ocala nas od grzechu i śmierci, i czyni nas godnymi udziału w uczcie wiekistej radości.

W czasie Wigilii Paschalnej zostaje zapalona i poświęcona duża świeca - Paschał. Znajduje się na niej czerwony krzyż, pięć czerwonych gwoździ zwanych granatami (wskazującymi na pięć głównych ran Chrystusa), litery Alfa i Omega oraz cyfra danego roku. Paschał czyli wielkanocna świeca, symbolizuje Chrystusa, który o sobie powiedział: Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło. Paschał ma przypominać ochrzczonym, komu zawdzięczają łaskę przybrania za dzieci Boże.

Z obchodami świąt Wielkanocnych jest związany zwyczaj święcenia pokarmów. Przypominać on ma nam prawdę wyrażoną przez św. Pawła słowami: „czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1 Kor 10,35). Świącąc pokarmy Kościół błogosławi byt doczesny.

Do poświęcenia pokarmów przygotowuje się przede wszystkim:

- chleb, przypominający chleb żywy, który zstąpił z nieba i w komunii św. daje światu życie;
- jajka i kolorowe pisanki, które wyobrażają zwycięstwo życia nad śmiercią;
- wędliny i baranka wielkanocnego (wykonanego z cukru, ciasta itp.); te pokarmy przenoszą myśli wierzących w pierwszą noc paschalną, rozpoczynającą wędrówkę Izraela do ziemi obiecanej;
- sól jest przede wszystkim symbolem trwałości i nie podlegania zepsuciu;
- chrzan przypomina gorzkość męki Chrystusa
- inne pokarmy np. owoce ziemi i pracy rąk ludzkich, jako zapowiedź uczy niebieskiej w Królestwie Zmartwychwstałego.

Wyrazem wielkanocnej radości płynącej ze Zmartwychwstania Jezusa jest wspólne śniadanie.

Rodzina powinna zgromadzić się wokół stołu uroczystie nakrytego, przybranego gałązkami wierzbowymi, bukszpanem, kolorowymi pisankami, lub rzeżuchą (zasianą ok. 10 dni przed Wielkanocą). Ozdoby te również mają swoje znaczenie symbolizują nowe życie otrzymane na chrzcie świętym. Na środku stołu powinien być umieszczony mały paschał rodzinny, baranek wielkanocny oraz „święconka”.

Zgromadzeni przy stole rozpoczynają śniadanie od zapalenia paschału, modlitwy i słów: „Zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja”. Wskazane jest aby modlitwę rozpoczął ojciec rodziny. Można odczytać słowa Ewangelii według św. Łukasza (Łk 24,36-43) i zaśpiewać pieśń wielkanocną. Każdy powinien poczęstować się kawałkiem święconego, które symbolizuje życie. Potem wszyscy zasiadają przy stole i z radością spożywają wielkanocne potrawy. Śniadanie należy zakończyć modlitwą.

„Chrystus Zmartwychwstał jako pierwszy...” - stwierdza św. Paweł Apostoł. To znaczy, że i my zmartwychwstaniemy. Ta prawda powinna stanowić podstawę naszego życia, nadziei i radości dla wszystkich wierzących. Wieść o Zmartwychwstaniu Pana przemieniła Apostołów i napełniła wszystkich ogromną radością. Niech ta radość będzie także naszym udziałem. Niech Chrystus Zmartwychwstały stale będzie gościem w naszych rodzinach a pokój, który ogłosił przez swoje zmartwychwstanie całemu światu, niech zawsze gości w naszych sercach.

*Bożena Szpunar
Katecheta w ZSTG*

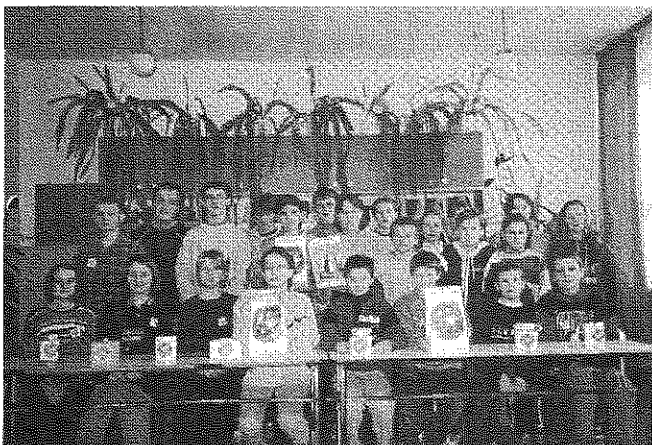
„WIĘCEJ SZCZĘŚCIA...”

*„Szczęście człowieka na ziemi zaczyna się wtedy, gdy zapominając o sobie zaczyna się żyć dla innych”
(N. Gogol)*

Mottem tegorocznego Oredzia Papieża Jana Pawła II na okres Wielkiego Postu były słowa zaczerpnięte z Dziejów Apostolskich: „... Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu” (Dz 20,35).

Papież podkreśla w Oredziu, że skłonność każdego człowieka do dawania, do bycia miłosiernym wpisana jest w naturę ludzką, bo przecież każdy z nas odczuwa potrzebę kontaktu z innymi, a realizuje się ona w pełni, gdy w całkowitej wolności serca czyni dar z samego siebie.

W dzisiejszych, jakże trudnych i burzliwych czasach troska o innych dochodzi do głosu najczęściej przy okazji klęsk żywiołowych, wojen czy innych ludzkich tragedii, na co dzieje



natomiast jakże trudno jest nam budować kulturę solidarności. Gdzieś bardzo głęboko zakorzeniona jest w nas skłonność do egoizmu, do dbania tylko o własne potrzeby i zaspokajania własnych pragnień.

Współczesny świat propagujący kulturę doczesności i hedonizmu wypacza wewnętrzną zdolność człowieka do bezinteresowności. W życiu ludzkim pojawia się żądza posiadania czy to władzy czy to dóbr doczesnych, czego efektem jest wyzysk człowieka, obojętność na cierpienie innych, pogwałcenie norm moralnych, a w końcu zupełne odejście od Boga.

Temat podjęty przez Ojca Św. jest dawny jak sama Ewangelia, a jednocześnie wciąż aktualny. W Ewangelii wg św. Mateusza znajdujemy słowa, które Pan Jezus kieruje dzisiaj do każdego z nas: „... Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem...; byłem nagi...; byłem chory...” (Mt 25,35-36). Słowa te mają nam przypomnieć przykazanie miłości, obowiązek miłowania nie tylko Boga, ale i naszych bliźnich.

Ktoś może zadać pytanie – w jaki sposób jest możliwe czerpanie radości z dawania, co ja mogę zrobić? Możliwości jest wiele. Popatrzmy na Wielki Post, czas szczególny, czas modlitwy, wyrzeczeń, czas licznych inicjatyw mających na celu niesienie pomocy ludziom najbardziej potrzebującym.

Wśród tych form pomocy, w które włączyć się może każdy z nas jest nowy program Caritas nazwany „Kromka chleba”. Jego głównym celem jest niesienie pomocy osobom ubogim, bezdomnym, zagrożonym marginalizacją. W większości diecezji, w których rozpoczęto realizowanie tego dzieła proponuje się sprzedaż chleba z etykietą „Caritas – Kromka Chleba”, dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na dożywianie i pomoc socjalną dla najbardziej potrzebujących.

W roku 1990 we wszystkich diecezjach Polski przywrócono do życia kościelne instytucje charytatywne zwane „Caritas diecezji”.

Już od kilku lat Caritas Archidiecezji Przemyskiej wychodzi z różnymi propozycjami akcji charytatywnych na czas Wielkiego Postu. Szczególnie w tym okresie przygotowania paschalnego każdy chrześcijanin, katolik powinien być czynnie zaangażowany w wypełnianie uczynków miłosierdzia.

Jałmużna wielkopostna. Pragnieniem Caritas jest trafienie z wielkopostnymi skarbonkami pod strzechy naszych domostw, do każdej rodziny naszej Archidiecezji.

Z doświadczenia wiemy, że wrzucane do skarbonki datki to zazwyczaj drobne sumy zaoszczędzone przez młodzież i dzieci, które na wielkopostny czas odmawiają sobie drobnych przyjemności, jak kupowania słodczych czy chodzenia do kina.

Dzięki ich ofiarności w ubiegłym roku udało się zebrać sumę 63 tys. zł., która przeznaczona została na specjalistyczne leczenie, z którego mogło skorzystać 28 dzieci.

Oprócz jałmużny, która od najdawniejszych czasów jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej, Caritas każdego roku przed świętami Wielkiej Nocy prowadzi akcję rozprawiania baranków wielkanocnych. Przez zakupienie baranka możemy się przyczynić do przygotowania i godnego przeżycia tych jakże pięknych świąt przez osoby samotne, opuszczone przez najbliższych.

Już wkrótce święta Wielkanocne, zanim jednak zasiądziemy przy świątecznym stole zatroszczymy się o osoby potrzebujące, które mieszkają wśród nas, o osoby, z którymi spotykamy się na co dzień.

Jest w naszej parafii bardzo piękny zwyczaj dzielenia się różnymi pokarmami, które składane są w czasie święcenia pokarmów w Wielką Sobotę do specjalnie przygotowanych koszy. Pamiętajmy, że czasami ten nasz niewielki gest pozwoli naszym bliźnim radośniej przeżyć święta Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Czas naszego przygotowania do wydarzeń paschalnych dobiega już końca. Niech dzisiaj każdy z nas zobaczy, co zrobił ze swoimi dobrymi postanowieniami, zobaczy i zrobi rachunek sumienia z tego jak ten czas przeżył.

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” – mówi Pan Jezus, który zawsze jest obecny wśród nas w każdym potrzebującym pomocy. On nieustannie rozlewa w naszych sercach Bożą miłość, która winna inspirować nas, przemieniać nasze istnienie i działanie. Tylko życie w miłości Chrystusa pozwoli nam chrześcijanom iść za wewnętrznym przynagleniem, by ciągle zapominać o sobie, by żyć i dawać siebie bliźnim – niczego w zamian nie oczekując.

Kl. Waldemar Wojdyło



Z PRACY RADY GMINY RAKSZAWA

25 lutego 2003 roku Rada Gminy rozpoczęła obrady IV sesji, którą następnie kontynuowano na drugim posiedzeniu w dniu 3 marca 2003r.

W programie sesji znalazła się m.in. informacja o sytuacji ekonomiczno finansowej Fabryki Sukna S.A. w Rakszawie. W tej części sesji uczestniczył Zarząd Fabryki Sukna: Prezes Zarządu - Pan Dariusz Szewczyk ,a także członkowie Zarządu - Pani Irena Walawender i Pan Jaromir Janisz.

Prezes Spółki poinformował Radę Gminy o trwającym kryzysie gospodarczym i głębokiej dekonunkturze na rynku tekstylnym, odczuwanych w spółce w bardzo znaczący sposób. Nastąpił duży spadek wartości przychodów ze sprzedaży i wielkości produkcji tkanin. Powyższe wpłynęło bardzo niekorzystnie na płynność finansową, narastały zobowiązania i spółka na działalności gospodarczej poniosła straty. Prezes podał, że w wyniku podjętych uchwał na walnych zgromadzeniach: o dalszym istnieniu spółki oraz o pokryciu strat bilansowych kapitałem zakładowym spółki, przystąpiono do opracowania i wdrażania restrukturyzacji i oddłużania spółki.

Podejmowane działania restrukturyzacyjne i naprawcze mają zapewnić możliwość dalszego funkcjonowania spółki i poprawić sytuację ekonomiczną. Przekonywał, iż proces ten wymaga ogromnej koncentracji, dobrej woli i wysiłku wszystkich stron. Zaapelował do Rady Gminy o wyrażenie pozytywnej opinii dotyczącej umorzenia zaległości podatkowej za okres 12 miesięcy 2002 r.

W wyniku wnikliwej i ożywionej dyskusji rozważano różne warianty, padały również wątpliwości czy taka pomoc spółce pomoże w tak trudnej sytuacji. Ostatecznie przeważał pogląd, że należy w dalszym ciągu dbać o miejsca pracy mieszkańców (zatrudnienie na 31.12. 2002 r. - 85 osób), ich byt i egzystencję. Przegłosowano wniosek dotyczący wydania pozytywnej opinii o umorzeniu Fabryce Sukna S.A. zaległości podatku od nieruchomości za 2002 r. w kwocie 201.145,00 zł z należnymi odsetkami w kwocie 21.496,00 zł.

- Ponadto w trakcie IV sesji podjęto m.in.;
- uchwałę zmieniającą wysokość pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowości Rakszawa w ramach II i III etapu na kwotę 3.600.000,00 zł. z określeniem spłat pożyczki w latach 2004-2008, z dochodów własnych gminy.
 - przyjęto Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Gminy Rakszawa na 2003 r. (planowane wydatki w kwocie 50.000,00 zł),
 - dokonano zapisów dostosowujących do obowiązującego prawa w statutach: Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli Gminy Rakszawa oraz sołectw gminy,
 - ustalono stawkę dzienną wyżywienia jednego dziecka w szkołach podstawowych i oddziałach przedszkolnych: obiad dwudaniowy - 2 złote w tym: 1,50 zł. drugie danie, zupa 0,50 zł.

Najważniejszą sprawą podejmowaną w czasie sesji, jak również sesjach zwoływanych w trybie nadzwyczajnym na 15 marca i 2 kwietnia 2003 r. było przyjęcie ostatecznego kształtu uchwały w sprawie budżetu gminy na 2003 rok.

- Konstrukcja tegorocznego budżetu zakłada realizację dochodów w kwocie 12. 379. 000,00 zł obejmując m.in.
 - udziały w dochodach z podatków i opłat - 2. 094. 653,00 zł,
 - udziały w subwencjach przyznawanych gminie - 6. 448. 739,00 zł,
 - w dotacjach i wpływach w dziale opieki społecznej 846.176,00 zł,
 - w dotacjach działu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska - 2. 713. 800,00 zł (gdzie środki programu Sapard stanowią 1.700.000,00 zł, - wpłaty od mieszkańców 943.000,00 zł).
- Ustala się wydatki budżetu gminy na rok 2003 w wysokości 16.166.940,00 zł.
- Deficyt budżetowy gminy na koniec 2003 r. ustala się w wysokości 3. 787. 940,00 zł.

Z PRACY RADY GMINY RAKSZAWA

- Przypadające do spłaty w 2003 r. zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych w latach ubiegłych na finansowanie inwestycji w wysokości 1. 490.000,00 zł. pokryte zostaną z bieżących dochodów budżetu.
- Źródłem finansowania wydatków nie znajdujących pokrycia w dochodach będzie pożyczka z NFOŚ i GW w Warszawie na budowę kanalizacji w wysokości 3.600.000,00 zł i kredyt bankowy w wysokości 1.677.940,00 zł.
- Tworzy się rezerwę ogólną w wysokości 5.000,00 zł oraz rezerwę celową w wysokości 430.175,00 zł na pokrycie zobowiązań z tytułu odsetek w jednostkach budżetowych gminy wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.
- Ustala się dotację dla Gminnego Ośrodka Kultury i Czytelnictwa w Rakszawie w wysokości 290.000,00 zł.
- Wyodrębnia się wydatki w ramach limitu wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne w sposób następujący:
 - poprawa warunków w zakresie oświaty dotycząca polepszenia bazy dydaktyczno-wychowawczej i warunków nauczania „Rozbudowa Gimnazjum” w wysokości 120.000,00 zł.
 - poprawa warunków w zakresie ochrony środowiska „Budowa sieci kanalizacyjnej” do kwoty 5.468.121,00 zł.
- Plan przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 35.000,00 zł.
- Plan przychodów środka specjalnego 207.000,00 zł, wydatków 206.112,00 zł.
- Dotacje z budżetu gminy dla podmiotów publicznych:
 - dofinansowanie działalności kulturalnej Domu Kultury Chrześcijańskiej 20.000,00 zł.
 - dofinansowanie działalności Klubu Sportowego „Włóknierz” na realizację zadań gminy z zakresu kultury fizycznej 69.000,00 zł.
- Upoważnia się Wójta do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku budżetowego deficytu jednostki do wysokości 150.000,00 zł.
- Wprowadza się harmonogram wykonania budżetu gminy za 2001-2002 r., plan na lata 2003-2008 jako odrębny załącznik.
- Wykonanie uchwały zleca się Wójtowi.

Zaplanowanie w tegorocznym budżecie wszelkich środków niezbędnych do realizacji zaległych jak i bieżących wydatków (wg wyliczeń Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie) powoduje zagwarantowanie środków na wydatki (przy pełnej realizacji dochodów) wg następującego układu na:

- izby rolnicze	3.000,00 zł
- działalność w leśnictwie	2.000,00 zł
- drogi publiczne i gminne	180.000,00 zł
- gospodarke gruntami i nieruchomościami	30.000,00 zł
- opracowania geodezyjne i kartograficzne	15.000,00 zł
- administracja publiczna	1.296.771,00 zł
- urzędy naczelných organów władzy państwowej	1.012,00 zł
- bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	76.720,00 zł
- obsługa długu publicznego	168 000,00 zł
- dotacje ogólne i celowe	435.175,00 zł
- oświata i wychowanie (szkoły podstawowe, przedszkola przy szkołach, gimnazjum, ZEASiP)	6.380.116,00 zł
- ochrona zdrowia	50.000,00 zł
- opieka społeczna	1.088.176,00 zł
- edukacyjna opieka wychowawcza (przedszkole)	442.049,00 zł
- gospodarka komunalna i ochrona środowiska	5.598.921,00 zł
- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	310.000,00 zł
- kultura fizyczna i sport	90.000,00 zł
- ogółem wydatki	16.166.940,00 zł

*Przewodniczący Rady Gminy w Rakszawie
Andrzej Frączek*

GMINNY PROGRAM PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA ROK 2003

1. Prowadzenie profilaktycznej działalności edukacyjnej i informacyjnej w Szkołach Podstawowych i Gimnazjum pod hasłem „Trzeźwy umysł - Wspólna sprawa”.
2. Udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie:
 - rozmowy z członkami rodzin, w których występują problemy alkoholowe,
 - przeprowadzanie rozmów z osobami nadużywającymi alkoholu,
 - prowadzenie indywidualnych przypadków związanych z przemocą w rodzinie,
 - zbieranie i przekazywanie odpowiednim instytucjom informacji na temat skali zjawiska przemocy w rodzinie,
 - inicjowanie tworzenia miejsc pomocy dla osób krzywdzonych,
 - zbieranie dokumentacji poszczególnych przypadków przemocy domowej, a w przypadku podejrzenia przestępstwa, poinformowanie o tym odpowiednich służb.
3. Podjęcie działań w kierunku utworzenia świetlic socjoterapeutycznych.
4. Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych.
5. Kontrolowanie podmiotów gospodarczych prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych pod względem przestrzegania Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi.
6. Podejmowanie interwencji w związku z naruszeniem przepisów określonych w art. 131 i 15 Ustawy. Wnoszenie akt oskarżenia do Sądu w stosunku do osób i instytucji naruszających w/w artykuły.
7. Finansowanie szkoleń i kursów specjalistycznych dla członków Komisji, nauczycieli szkół w zakresie pracy z osobami uzależnionymi oraz ofiarami przemocy w rodzinie.
8. Finansowanie wypoczynku dzieci i młodzieży z rodzin alkoholizujących.
9. Pomoc rodzinom, w których występują problemy alkoholowe w zakupie podręczników i przyborów szkolnych.
10. Członkowie Komisji otrzymywać będą wynagrodzenie za posiedzenia Komisji, oraz mogą otrzymywać wynagrodzenie za wykonywane czynności zawarte w programie.

Śp. Ksiądz Czesław był moim kolegą

*„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”*

Śp. ks. Czesław był moim kolegą. Razem chodziliśmy do podstawówki (SP nr 2) i Liceum w Żołyni. Wprawdzie ks. Czesław był dwa lata starszy, ale nasze ścieżki spotykały się w drodze do i ze szkoły. Jeździliśmy do Żołyni autobusem, przesiadając się na Basakówce. Często spóźnialiśmy się na autobus do Leżajska i w zimie aby nie marznąć na przystanku szliśmy do szkoły na piechotę. Jednak ks. Czesław, gdy mrozy nie były tak bardzo silne jeździł do szkoły rowerem. Przez to się nie spóźniał na lekcje. Zdarzało nam się czasem, gdy szliśmy na piechotę zrobić „skok w bok” i zaliczyć wagar. Jednak gdy szedł z nami ks. Czesław, nikt nie śmiał nawet wspomnieć o wagarach. Pamiętam szczególnie jeden nasz wspólny marsz do Żołyni. Księdzu Czesławowi zależało zdążyć do szkoły na 800, gdyż z polecenia nauczyciela (nie pamiętam o kogo chodzi) miał przygotowane na lekcję materiały. Pobiliśmy chyba rekord świata w marszu na 6 km. Gdy

wyszliśmy z Basakówki była 7³⁰, a gdy wchodziliśmy w drzwi liceum powitał nas dzwonek. Jak widać ks. Czesław mógłby być stawiany za wzór obecnej młodzieży. Był człowiekiem wielkiej wiary. Żył sprawami Kościoła. Pewnego razu gdy szliśmy do szkoły był bardzo wzburzony informacją o dużym utrudnieniu ruchu pielgrzymom na Jasną Górę. Kochał Ojczyznę, był patriotą. Pamiętam nasze rozmowy na tematy, o których wtedy nie wolno było głośno mówić, a rozmawialiśmy o Katyniu, najeździe ZSRR na Polskę 17.09.1939 r., czy zsyłkach na Sybir. Ks. Czesław pisał wiersze, rzeźbił. W klasie historycznej LO w Żołyni można było podziwiać wyrzeźbione przez niego popiersie Tadeusza Kościuszki. Ostatni raz rozmawiałem z ks. Czesławem na promocji książki „Ocalić od zapomnienia”. Wybierałem się odwiedzić go w Komańczy, ale ciągle jak to w życiu coś mi wypadało. Pozostała modlitwa na jego grobie. Dlatego w nagłówku napisałem „śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Księżu Czesławie, drogi kolego, pamiętamy o Tobie w naszych modlitwach.

Ireneusz Janas

„Musimy pilnować tego, co Polskę stanowi”

(Stefan Kard. Wyszyński)

Już wkrótce naród polski zdecyduje, czy zachowa pełną suwerenność, czy też połączy się z Unią Europejską, która ma nam rzekomo zapewnić lepszą przyszłość. Warto jednak pamiętać, że kilka ostatnich stuleci wypełniły nam walki o zachowanie niepodległości. Kosztowało nas to miliony ofiar, nie licząc ostatniej wojny światowej, w czasie której zginął co szósty polski obywatel. Dlatego dużej ilości Polaków nie przekonuje twierdzenie władz państwowych i niektórych partii politycznych, że dla Polski nie ma dziś innej alternatywy, jak tylko przystąpienie do Unii. Unia obiecuje nam wprawdzie pomoc w lepszym zagospodarowaniu kraju, ale jednocześnie dyktuje warunki budzące ogromny niepokój. Jednym z nich, zresztą słusznym, jest prywatyzacja, czyli sprzedaż majątku państwowego prywatnym osobom. Jednak bezmyślnie prowadzona dziś prywatyzacja sprowadza się do demontażu gospodarki narodowej i szybkiego narastania bezrobocia dotyczącego już blisko co piątego Polaka, a unijni komisarze wciąż karcą nas za zbyt powolną prywatyzację. Życzliwi nas cudzoziemcy ze zdumieniem obserwują ogromną naiwność Polaków. W czasach komunistycznych czekaliśmy na Unię - Europę Ojczyzn, która miała zapewnić zjednoczonym w niej narodom rzetelną, sprawiedliwą współpracę i pomoc, nieograniczoną suwerenność i poszanowanie wolności religijnej. Dziś siejsza unia wcale tego nie obiecuje.

Sz szczególnie niepokojące są plany dostosowania polskiego rolnictwa do wymagań Unii. Spośród 2.200.000 gospodarstw ma pozostać kilka tysięcy. Reszta, czyli milion kilkaset tysięcy ma oddać swoją ziemię, która oby wkrótce nie okazała się jałmużną nie wystarczającą na utrzymanie rodziny i zapewnienie godnej przyszłości dzieciom. Właśnie taka przyszłość czeka właśnie ich dzieci? Zwiększy się o dodatkowy milion liczba bezrobotnych, tym razem ze wsi. Równocześnie Unia, proponuje Polsce limity mleka, zboża, mięsa niewystarczające na wyżywienie kraju.

W ramach reprivatyzacji sprzedano obcym większość zakładów przemysłu rolno-spożywczego. Znaczne obszary polskiej ziemi zostały już wykupione, lub wydzierżawione przez obcokrajowców, z prawem pierwokupu, z chwila przyłączenia Polski do Unii, a przecież wiadomo, że „tyle wolności, ile własności”. Sprzedaliśmy i dalej sprzedajemy obcym liczne, dochodowe i strategicznie ważne gałęzie gospodarki narodowej. Posłusznie ograniczamy produkcję kopalń, hut, stoczni i innych działów gospodarki, szybko zwiększając bezrobocie. W ten sposób nasz blisko 40-milionowy kraj staje się poważnym rynkiem zbytu dla Unii.

Właściwie Unia już osiągnęła, co chciała, ale dalej dyktuje Polsce niekorzystne warunki w każdej dziedzinie gospodarki. Pozostały nam jednak jeszcze dwa najcenniejsze dobra: wiara katolicka i polska ziemia przesiąknięta krwią

przodków. Obie są zagrożone i powinniśmy ich bronić za wszelką cenę. Nie ma przecież żadnej konieczności pozbywania ziemi miliona i setek tysięcy drobnych gospodarstw, które mogą dostarczać zdrowej i tańszej niż w Unii żywności. Nie wolno ich wykańczać ekonomicznie i politycznie. Dziś mieszkańcy wsi stanowią blisko 40% ludności kraju. To ci, którzy żywią i bronią, mają swoją kulturę i ugruntowaną wiarę katolicką. Czy nie chodzi tu także o to, żeby w przyszłości zdeintegrować, a przede wszystkim zmniejszyć tę dużą grupę społeczną do kilku procent, zminimalizować ją politycznie i po wymieszaniu ludności łatwiej zsekularyzować?

Czyż nie utwierdza w tym przekonaniu raport Parlamentu Europejskiego zalecający parlamentom Unii i państw kandydujących zalegalizowanie aborcji, rozdawnictwo środków antykoncepcyjnych młodzieży? W tej sytuacji zagrożenia wiary i tożsamości narodowej oczekiwania katolickiego społeczeństwa zwracają się ku jedynej sile moralnej w narodzie, jaką jest Kościół katolicki, podobnie, jak w czasach komunizmu. To wtedy opatrnościowy mąż Kościoła, Sługa Boży kard. Wyszyński powiedział: „Szczególną zasługą Kościoła jest, że nigdy nie opuścił narodu polskiego i nie przestał działać nawet w najtrudniejszych sytuacjach”. Na Konferencji Episkopatu w marcu 1975 roku Prymas mówił: „Kościół w Polsce zawsze bazuje na rodzinie i narodzie. Były takie sytuacje dla Kościoła, żeśmy przegrywali z rządem takim lub innym, ale nie wolno nam przegrać z narodem. Nasza wrażliwość na to, co się dzieje w duszy narodu musi być ciągle wyostrzona. Nasza czujność musi być taka, że przyłożywszy ucho do ziemi, mamy wsłuchiwać się w to, co się tam w tej polskiej ziemi dzieje”.

Znajomość społecznej nauki Kościoła jest więc szczególnie potrzebna w dzisiejszych trudnych czasach zagubienia i upadku moralnego oraz ewentualnego przystąpienia naszego kraju do Unii. Tam przecież żyje się tak jakby Boga nie było. A co będzie po wstąpieniu do Unii, gdy nasze prawodawstwo będzie podlegać unijnemu? A co będzie z przyszłością naszej młodzieży, która już teraz jest poważnie zagrożona demoralizacją płynącą z Unii? A nowoczesna „wieża Babel” nie uznająca chrześcijańskich zasad moralnych rozpadnie się w przyszłości, jak biblijna? Jak wyjdą na tym państwa ekonomicznie najsłabsze - Polska?

Słuchając mnóstwa propagandowych obietnic tych, którzy mają swój interes w przystąpieniu Polski do Unii, warto się zastanowić nad tymi trudnymi pytaniami zanim wypowiemy się w referendum „za” lub „przeciw” Unii.

Władysław Gierlak

Z ŻYCIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WĘGLISKACH

I Powiatowym Konkursie Wiedzy o Annie Jenke

W obecnych trudnych czasach przekazanie młodemu pokoleniu najważniejszej wartości narodowej - umiłowania ojczyzny jest naszym podstawowym obowiązkiem a zarazem przesłaniem pokoleniowym. Tylko nielicznym udaje się wytrwać w tych wartościach całe życie i odejść w ich chwale do wieczności. Do nich należy związana z ziemią rzeszowską Anna Jenke, gorący patriota, świetny pedagog i wychowawca.

Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Węgliskach, która od najmłodszych lat wychowywana jest w poczuciu patriotyzmu już niejednokrotnie

uczestniczyła w imprezach uświetniających wielkich, prawdziwych patriotów z naszego regionu. Z tego też względu kilkoro uczniów z naszej szkoły skorzystało z zaproszenia i wzięło udział w I Powiatowym Konkursie Wiedzy o Annie Jenke zorganizowanym przez Szkołę Podstawową w Rogóźnie.

Dnia 26 lutego 2003r pod szczytnym hasłem „Pełnić służbę całym życiem” odbył się I konkurs wiedzy o Annie Jenke. Większość pytań dotyczyła życia i działalności A. Jenke. Z naszej szkoły w konkursie brały udział uczennice klasy VI: Lidia Sowa i Patrycja Szuberla, która otrzymała wyróżnienie od organizatorów.



Szkoła Podstawowa
w Węgliskach

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Rogóźnie
składa serdeczne

podziękowanie i gratulacje

za wysoki poziom wiedzy Uczniów Waszej Szkoły
uczestniczących w I Powiatowym Konkursie Wiedzy
o Annie Jenke

„Pełnić służbę całym życiem”,
który odbył się 26 lutego 2003 r. w naszej szkole.

*Janina Jankó w kopertach
na Annie Jenke
Szkoła Podstawowa*

*Dyrektor: Janina Jankó
Szkoła Podstawowa
Węgliskach*

Rogóźnie, 26.02.2003 r.



I Powiatowy Konkurs Wiedzy o Annie Jenke - SP w Rogóźnie



Większość pytań dotyczyła życia i działalności Anny Jenke

Z ŻYCIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WĘGLISKACH

I Konkurs Recytatorski poezji poświęconej Annie Jenke

W dniu 4 marca odbył się I Konkurs Recytatorski poezji poświęconej Annie Jenke pod hasłem „Pragnąć tylko gwiazd”. W konkursie tym wzięli udział uczniowie klasy V: Agnieszka Bąk, Natalia Dołęga, Łukasz Tama i Jarosław Jagusztyn wyróżniony przez organizatorów oraz uczniowie klasy szóstej: Lidia Sowa, Patrycja Szuberla, Mateusz Drzazgowski i Jacek Woś.

Wszyscy uczestnicy zaprezentowali piękną poezję poświęconą Annie Jenke. Za swoje zaangażowanie każdy uczestnik konkursu otrzymał pa-

miątkowy dyplom i książkę. Dyrektor Pani Janina Fudala i nauczyciele szkoły w Rogóźnie, której Anna Jenke jest patronką, zorganizowali dodatkowo dla uczestników konkursu i ich opiekunów wyjazd do Jarosławia, gdzie w krypcie kościoła Św. Mikołaja spoczywają doczesne szczątki Anny Jenke. Po powrocie nastąpiło uroczyste zakończenie konkursu, na którym ogłoszono wyniki i wręczono nagrody. Dla wszystkich zaproszonych gości organizatorzy przygotowali gorący posiłek

Ten konkurs na długo pozostanie w pamięci młodzieży z naszej szkoły.

Anna Babiarcz



*Szkoła Podstawowa
w Węgliskach*

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Rogóźnie
składa serdeczne

podziękowanie i gratulacje

za wysoki poziom prezentacji wierszy
przez Uczniów Waszej Szkoły
na I Powiatowym Konkursie Recytatorskim
poezji poświęconej Annie Jenke

*„Pragnąć tylko gwiazd”,
który odbył 4 marca 2003 r. w naszej szkole.*



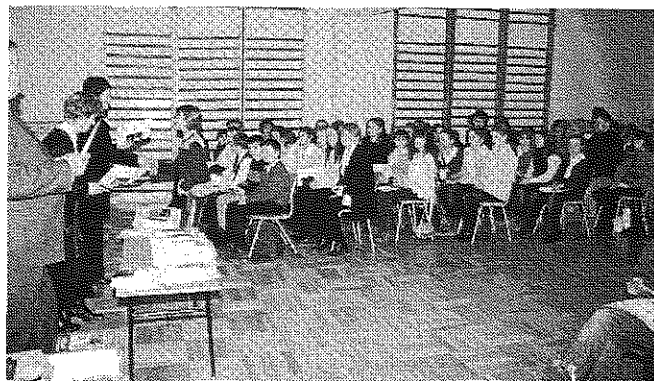
Wzrost i rozwój
to nasz zadanie
zawsze i wszędzie

Gratuluje Uczniów Szkoły
Węgliskich
na I Powiatowym Konkursie

Rogóźno, 4.03.2003 r.



*W trakcie Konkursu Recytatorskiego poezji poświęconej
Annie Jenke*



Długo oczekiwana chwila - wyniki, wyróżnienia i nagrody

WIADOMOŚCI GIMNAZJALNE



*„Droga, wierzba sadzona
wśród zielonej łąki,
Na której pierwsze jaskry
żółcieją i mlecze.
Pośród wierzb po kamieniach
wąska struga ciecze,
A pod niebem wysoko
śpiewają skowronki”.*

W taki oto sposób poeta polski Jan Lechoń przedstawił w wierszu pt. „Wielkanoc” obraz wiosny. O tej porze roku, niezmiennie od lat niecierpliwie przez wszystkich wyczekiwanej, napisano wyjątkowo wiele utworów bardziej i mniej poważnych.

Z wielką radością I Dzień Wiosny witany jest również co roku przez gimnazjalistów. Tegoroczne święto było okazją do wystawienia humorystycznego widowiska, śpiewania piosenek i przeprowadzenia ciekawych konkursów.

Inną, wspaniałą atrakcją był w tym dniu wyjazd do kina na film Jacques'a Perrina pt. „Makrokosmos”. W całości poświęcony jest on ptakom i ich migracjom będącym następstwem pór roku. Dzięki zaawansowanej technice i zaangażowaniu twórców pozwala po raz pierwszy tak wnikliwie przyglądać się stworzeniom, które podbiły przestworza. Widzowie mogą „wzbic się w niebo” i razem z ptakami odkrywać tajemnice ich wędrówek. Zdjęcia do filmu

trwały trzy lata i były kręcone na pięciu kontynentach, a ptaki sfilmowane zostały pod każdą szerokością geograficzną na lądzie, wodzie i w powietrzu.

Jak przyznali uczniowie, „Makrokosmos” dał im możliwość poznania zwyczajów różnych gatunków ptaków oraz krain geograficznych.

W czasie widowiska z okazji nadejścia wiosny uczniowie zaprezentowali również program, który przedstawili wcześniej podczas Powiatowego Międzyszkolnego Konkursu Praktycznej Znajomości Języków Obcych „Bądź poliglotą”, zorganizowanego w II Liceum Ogólnokształcącym w Łańcucie.

Jedna z uczestniczek konkursu tak oto opisała jego przebieg:

W zmaganiach konkursowych rywalizowało wiele grup z większych i mniejszych wsi naszego powiatu. Prezentacje były wykonywane w języku angielskim i niemieckim. Naszą szkołę reprezentowały trzy grupy gimnazjalistów, którzy wykazali swoje umiejętności w poezji śpiewanej, małych formach teatralnych oraz recytacji. Poziom konkursu był wysoki, a jury długo obradowało nad wyłonieniem zwycięzców.

Okazało się, że rakszawska młodzież wypadła bardzo dobrze: Ewa Przybyło, Lidia Karpińska i Lucyna Dołęga z klasy III a zajęły drugie miejsce za prezentację scenki, którą przygotowały w języku angielskim; Natalia i Izabela Szott otrzymały wyróżnienie za wykonanie piosenki „Yesterday” z repertuaru Beatlesów; Aleksandra Stopyra i Monika Buszta z klasy III d zajęły trzecie miejsce w kategorii poezji śpiewanej za wykonanie utworu w języku niemieckim „Ich schritt zur Nachtzeit” Ch. Morgensterna; Beata Chmiel, Justyna Filipek, Karolina Cisek, Małgorzata Decowska z klasy III d i Marcin Woś z klasy I c zdobyli III miejsce za przedstawienie scenki również w języku niemieckim pt. „Achtung, aufgepaßt!”

Tę dużą grupę gimnazjalistów przygotowały do konkursu nauczycielki: z języka angielskiego panie Agnieszka Musur i Bożena Borcz, natomiast z języka niemieckiego pani Anna Gawel. Za swój trud otrzymały dyplomy z podziękowaniami i gratulacjami.

*Agata Kuraś, klasa III b
Opr. A. Frączek*



Uczestnicy tegorocznego Powiatowego Międzyszkolnego Konkursu Praktycznej Znajomości Języków Obcych „Bądź poliglotą”

UNIA EUROPEJSKA

zagrożenie, szansa czy ratunek?

Obecna trudna sytuacja w naszym kraju nie sprzyja spokojnej i rzeczowej dyskusji na temat akcesji Polski do Unii Europejskiej. Przede wszystkim pogarszające się warunki ekonomiczne wielu polskich rodzin rodzą pesymizm, obawy i złość. Jeśli dyskutuje się o UE to z jednej strony przedstawiana jest ona jako zagrożenie dla naszej suwerenności państwowej i gospodarczej, oraz tożsamości narodowej i religijnej. Z drugiej strony wskazuje się ją jako ratunek dla polskiej gospodarki i rolnictwa, poprzez możliwość czerpania z zasobów i doświadczeń bogatszych krajów europejskich. Warto jednak, odkładając na bok sferę ekonomii i polityki, wpierv przyjrzeć się idei zjednoczonej Europy, która stoi u jej podstaw. Mimo iż początek Unii Europejskiej dały organizacje o charakterze gospodarczym, to jednak próby jednoczenia krajów europejskich, (jak wskazuje prof. L. Dyczewski) trwały już od wieków. Mit ten zrodził się po raz pierwszy w epoce Karolingów, po upadku Cesarstwa rzymskiego. Próby zbliżania się krajów europejskich ku sobie, polegały na odwoływaniu się do wspólnych wartości. W naszych czasach mit jedności Europy odżył z szczególną siłą, złożyło się na to wiele czynników: 1. zwrócenie się Europy ku sobie samej (upadek kolonii), 2. lęk przed dominacją któregoś z państw (skutki takiej dominacji Europa odczuwała już wielokrotnie) 3. lęk przed utratą doczesnej szczęśliwości, 4. uświadomienie sobie wspólnego dziedzictwa i bliskości. Dotychczasowe doświadczenia mówią, że jednoczenie polityczne i gospodarcze nie wystarcza. Żadne instytucje międzynarodowe nie doprowadzą do zjednoczenia, jeżeli obywatele poszczególnych krajów nie będą zgodni w sprawach zasadniczych. Czyż nie należy odrzucić postaw roszczeniowych oraz strachu i uprzedzeń a zwrócić się ku wspólnemu budowaniu kultury jednoczącej Europejczyków. Budowanie takiej kultury nie może wyrównywać różnic pomiędzy kulturami narodowymi, nie zmusza żadnego z krajów do wyrzekania się rodzimej kultury i tradycji, wręcz przeciwnie raczej wzmocnienia swojej tożsamości. Europa będzie piękniejsza, jeśli będzie różnorodna kulturowo, ale nie będzie zjednoczona w pełni, jeśli będzie koncentrować się na tym, co ją wewnętrznie dzieli, potrzeba, więc odwołać się do tych war-

tości, które są wspólne wszystkim krajom europejskim. Do takich wartości niewątpliwie należą: szacunek dla godności osoby ludzkiej, umiłowanie wolności (demokracja), wola przekształcania siebie i przyrody w dążeniu do postępu a także kształtowanie otwartej postawy na innych, oraz wspólne korzenie chrześcijańskie. Europa jako wspólnota państw, powinna jawić się nam jako wyzwanie i szansa, jesteśmy bowiem zaproszeni do współtworzenia zjednoczonej Europy, także od nas zależeć może czy będzie ona chrześcijańska.

Wstąpienie do UE nie rozwiąże naszych problemów, może jednak pomóc nam w ich samodzielnym pokonaniu. Zniechęcenie i marazm to dodatkowe bariery do pokonania, reformy służące pobudzeniu polskiej gospodarki, aktywność i świadomość, mogą otworzyć nam drogę do rozwoju. Po ewentualnym wstąpieniu Polski do UE wzrośnie rola społeczności lokalnych, które są w stanie powstrzymać niekorzystne procesy globalizacji. Jeśli będziemy potrafili być społecznością zintegrowaną, posiadającą wizję rozwoju to wykorzystamy szansę, jaką dają nam programy strukturalne UE związane z wsparciem dla małych i średnich przedsiębiorstw a także restrukturyzacją rolnictwa.

Gospodarstwa rolne w Rakszawie funkcjonują na glebach niskiej klasy, jest to produkcja niskotowarowa bardzo często na własne potrzeby. Włączenie Polski do Wspólnej Polityki Rolnej UE spowoduje wprowadzenie dopłat bezpośrednich do ha dla wszystkich gospodarstw rolnych, dopłat wyrównawczych dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, oraz do powierzchni niektórych upraw. Stwarza to szansę na poprawienie rentowności gospodarstw domowych prowadzących działalność rolniczą.

Zanim staniemy przed urną, do której wrzucimy nasz głos warto zweryfikować swoje obawy, realnie przedstawić korzyści i ujemne strony płynące z członkostwa w UE. Należy przede wszystkim odpowiedzieć sobie na pytanie; czy jesteśmy gotowi wykorzystać szansę dla Polski, a przede wszystkim przyczynić się do współtworzenia lepszej Europy?

Referat Unijny przy UG w Rakszawie

**Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej
ZAPRASZA**

Do Urzędu Gminy w Rakszawie poniedziałek - piątek w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

Spotkanie formacyjne dla Zarządów POAK z Archiprezbiteratu Łańcut w Rakszawie

„Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów”

W dniu 23 lutego br. w niedzielne południe, w pięknej zimowej scenerii, parafia Rakszawa witała przybyłych dostojnych gości. Z inicjatywy Diecezjalnego Instytutu AK bowiem Rakszawie przypadł zaszczyt zorganizowania kolejnego spotkania formacyjnego dla Zarządów POAK z Archiprezbiteratu Łańcut. Na spotkanie formacyjno - modlitewne przybyli zaproszeni ks. Dziekani, niektórzy księża Asystenci Parafialni POAK, liczne delegacje Zarządów POAK oraz członkowie AK - w sumie około 300 osób.

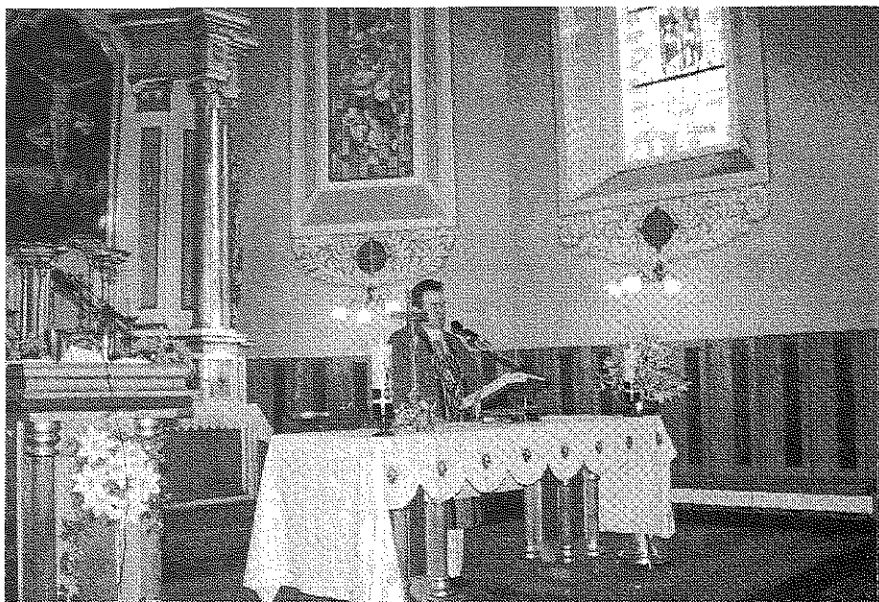
Parking przykościelny już od godz. 13.00 szybko zapełniał się samochodami. Przybyli delegaci zdążyli prosto do kościoła, gdzie o godz. 13.30 spotkanie miała zainaugurować uroczysta Msza św.

Kościół parafialny wypełniony licznymi przybyłymi gośćmi, na przedzie ks. Dziekani oraz niektó-

rzy ks. Asystenci. Uroczystą Mszę św. celebrował Asystent Diecezjalny AK Archidiecezji Przemyskiej ks. Józef Niżnik. W serdecznych słowach powitał przybyłe delegacje oraz dostojnych księży. Obsługę liturgiczną sprawowanej uroczystej Mszy św. zapewнили członkowie POAK z Rakszawy.

W wygłoszonej homilii ks. Asystent Diecezjalny AK nawiązał do aktualnej na daną niedzielę ewangelii św. Marka 2,1-12 na temat Bożego miłosierdzia; jak to jest z Bożym przebaczeniem.

Od czasów starotestamentowych, jak czytamy w Biblii - mówił kaznodzieja - gdy człowiek i ludy nie słuchali przestroż Proroków, nie byli miłośnikami dla bliźnich, wówczas spotykała ich kara, niewola babilońska, zniszczono świątynię, a naród był ciemniony. Dalej kaznodzieja mówił na temat



Asystent Diecezjalny Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej ks. Józef Niżnik celebrował Mszę Św. inaugurując spotkanie Zarządów POAK w Rakszawie (fot. Tadeusz Stybel)



Modlitwa wiernych. Obsługę liturgiczną zapewnili członkowie POAK z Rakszawy (fot. Tadeusz Stybel)

wiary, czym jest wiara. Nawiązując do aktualnej ewangelii, dał za przykład przyniesionego paralytyka, by go Jezus uzdrowił. Na uwagę zasługuje tu autentyczna wiara tych, którzy przynieśli owego paralytyka. Pan Jezus pochwalił nie paralytyka, ale tych czterech, którzy go przynieśli, za ich wiarę. Oni święcie wierzyli, że Pan Jezus dokona tego uzdrowienia. I tak się stało. Jezus na dowód swoich słów: „Synu, odpuszczają ci się grzechy” - nakazał paralytykowi wstać, wziąć swoje łoże i odejść. I nam jest potrzebna taka autentyczna wiara. Gdy jesteśmy miłosierni, przebaczymy, to i nam zostaną odpuszczone winy - Bóg okaże nam miłosierdzie.

W dalszym ciągu kaznodzieja zwrócił uwagę na nowe czasy, nowe wyzwania dla Kościoła. Formacja w AK ma iść według nowych charyzmatów, inna dla członków Róż Różańcowych, inna dla członków Rycerstwa Niepokalanej, Kół Misyjnych, Zespołów Charytatywnych itp. W Kościele po to istnieją różne wspólnoty, aby się różni mogli realizować według swoich charyzmatów.

Formacja to proces długi, ale potrzebny, wymagający pokory i wytrwałości. Z biegiem lat ka-



Ks. Józef Niżnik głosi referat w sali widowiskowej w Domu Kultury Chrześcijańskiej, w głębi wiceprezes DIAK P. Kazimierz Kryła (fot. Tadeusz Stybel)

plan czy świecki inaczej widzi problemy i ma inne podejście i przygotowanie do różnych wyzwań. Akcji Katolickiej mamy się ciągle uczyć, rozwijać swoje charyzmaty i pogłębiać wiarę. Nikt za nas tego nie zrobi, sami musimy chcieć i konsekwentnie dążyć do poprawy. Pan Jezus mówi do nas: „Ja chcę wam przebaczyć, chcę wam pomóc, ale musicie przyjść do mnie z wiarą”. Metoda Chrystusa: wybrał dwunastu, nie tłumy. Tak samo tu w Rakoszawie zebrał Zarządy POAK z Archidiecezji Łańcuckiego. Na koniec kaznodzieja przestrzegł przed paraliżem duszy, który jest gorszy od paraliżu ciała.

Po zakończeniu uroczystej Eucharystii odmówiono wspólnie Różaniec z nowymi Tajemnicami Światła. Rozważania do poszczególnych tajemnic czytali członkowie naszego POAK oraz członkowie Diecezjalnego Instytutu AK. Po zakończeniu modlitwy różańcowej asystent parafialny rakoszawskiej AK ks. Wiesław Opaliński zaprosił wszystkich uczestników na dalsze obrady do Domu Kultury Chrześcijańskiej. Tu przybyli goście posiliwszy się gorącą herbatą i pączkami zajęli



W pierwszym rzędzie zaproszeni ks. Dziekani z Archidiecezji Łańcuckiego (fot. Tadeusz Stybel)

Spotkanie formacyjne dla Zarządów POAK

ciąg dalszy ze s. 17

miejsca w sali widowiskowej. Okazało się, że trzeba było szybko organizować tzw. „dostawki”, bo w sali wypełniła się po brzegi.

Tu w dalszym ciągu Asystent Diecezjalny AK ks. Józef Niżnik wygłosił przebogaty w treści referat na temat listu apostolskiego: „Rosarium Virginis Mariae”. Z braku miejsca, przy innej okazji przytoczę niektóre ciekawe treści wygłoszonego referatu. Znamienne bowiem były w wystąpieniu ks. Niżnika refleksje na temat modlitwy różańcowej. W aktualnym Roku Różańca ogłoszonym przez naszego Papieża Jana Pawła II, a obowiązującego od adwentu ubiegłego roku do końca bieżącego roku, zasługują na szczególną uwagę i istnieje wielka potrzeba podzielenia się z tak trafnymi i potrzebnymi myślami.

Po wygłoszonym referacie wystąpił wiceprezes Diecezjalnego Instytutu AK p. Kazimierz Kryla, który wraz z ks. Niżnikiem wręczyli legitymacje dla nowych członków AK z poszczególnych parafii. Na koniec po ogłoszeniach organizacyjnych członków Krajowego Instytutu AK p. Rogowski, zarazem odpowiedzialny za AK Archidiecezji Łańcuckiego, podziękował licznie przybyłym delegatom za udział w spotkaniu i po modlitwie oraz błogosławieństwie udzielonym przez ks. Niżnika nastąpiło rozesłanie.

Wracaliśmy do swoich parafii, do swoich rodzin z „podładowanymi akumulatorami”. Spotkania formacyjno - modlitewne AK mają bowiem swoją specyficzną „aurę”. Tak duża grupa ludzi, przecież o różnym standardzie, wykształceniu i statusie - tu tworzy jednolitą całość. Wszyscy gorąco kochają Boga, jednakowo Go uwielbiają, wiedzą po co tu przyszedli i czego chcą, tworzą specyficzną atmosferę udzielającą się wszystkim. Jest to coś na kształt pierwotnych gmin chrześcijańskich. Czuje się autentycz-

na potrzebę częstszego przebywania razem na tego typu spotkaniach. Wszystko po to, by poczuć się tą jednostką, która należy do powołanych przez Pana i razem oddawać Mu cześć i uwielbienie. Po każdym takim spotkaniu łatwiej jest wracać do naszej „prozy życia”, bo wszystkie nasze wyimaginowane problemy i pozorne „bożki - mamony”, przestają być naszymi priorytetami. Ważny jest tylko Bóg i to, że jesteśmy Jego dziećmi.

Małą namiastką takiej pierwotnej gminy chrześcijańskiej jest nasza wspólna modlitwa rodzinna, a tym bardziej różaniec odmawiany z całą rodziną. Pan Jezus przecież powiedział: „Gdzie dwóch lub trzech prosi Ojca o cokolwiek w Imię Moje - będzie im dane”. Pamiętajmy o tym przesłaniu naszego największego Nauczyciela, który powiedział, że wtedy jest wśród nas. To jest prawda. Wszystkim sceptykom, niedowiarkom i wyśmiewaczom zadaję pytanie. Jak inaczej wytłumaczyć stan ducha, w którym następuje taka przemiana? Jest to niewątpliwie łaska Boża, o którą trzeba dbać, pielęgnować i nad nią pracować, aby jak najdłużej w nas trwała, czego wszystkim z całego serca życzę.

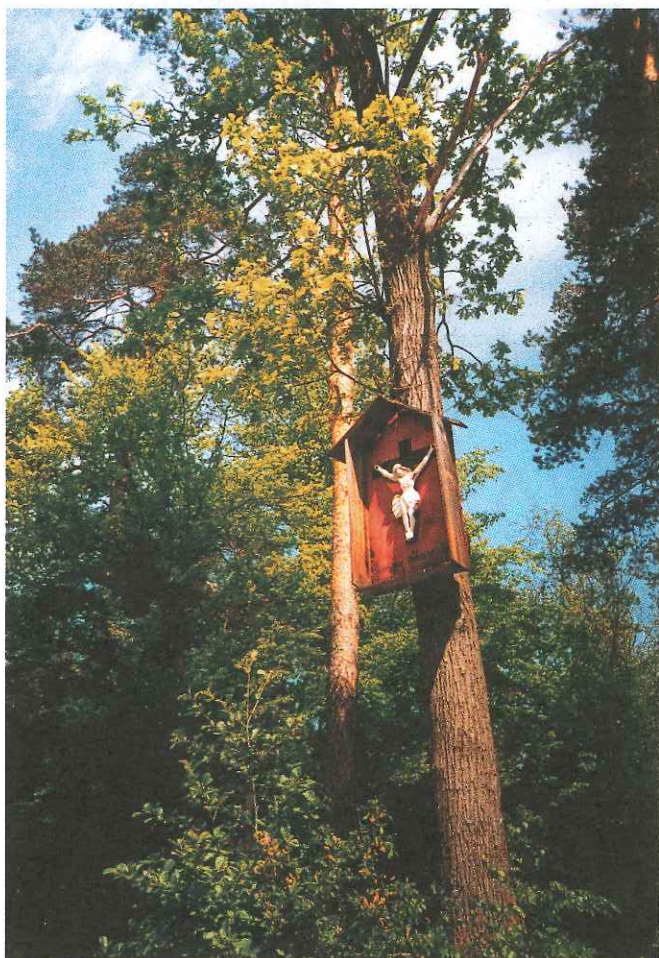
Do rychłego następnego spotkania.
Szcześć Boże!

*Wiceprezes POAK
Stanisław Walczyk*



Sala wypełniona słuchaczami po brzegi (fot. Tadeusz Stybel)

Ludzie zatrzymajcie się i rozglądnijcie wokół! Wiosna przyszła!



Masz godzinę wolnego czasu,
wiesz co powinieneś zrobić?
Wyłączyć radio, magnetofon
i telewizor,
odrzuć od siebie „brukowca”,
uwolnić się chociaż na chwilę
od interesów,
i wyjść do lasu, albo na łąkę,
na spotkanie z wiosną.
Tam czekają na ciebie drzewa
okryte świeżą zielenią.
Tam czeka na ciebie cisza.
Dla ciebie świeci słońce.
Dla ciebie kwitną przyłaszczki
i kaczeńce.
Dla ciebie śpiewają ptaki.

Jeśli potrafi cię ucieszyć widok kwiatka
i śpiew słowika,
to znaczy, że jesteś bogatszy
od milionera

Panie, wyzwól mnie
od gorączkowego
pragnienia sukcesów,
wyzwól mnie od sideł narzucanej reklamy,
która jak ośmiornica,
wysysa ze mnie
resztki wolności ducha,
powoduje ból głowy,
niechęć do życia,
frustracje i wszelkiego rodzaju nerwice.
„O dniu jutrzejszym wystarczy tyle wie-
dzieć,
że nim wszędzie słońce - stanie przy nas
Opatrzność”





„BOŻE - JAK TU U WAS ZIELONO!”

Pamiętam, jak po wielu latach nieobecności, przyjechał do swego rodzinnego kraju emigrant, przyjechał z daleka, bo aż z Południowej Afryki. Była wiosna. Przyjechał i patrzył bez słowa. Początkowo wydawało się, że to nostalgia tak chwyciła za serce, że odebrała mowę. Ale nie, to było coś innego. „Boże - usłyszałam - jak u was jest zielono!” Rzeczywiście. U nas jest zielono. Przecież skały, niebo, morze, piaski nie są zielone. Latem po południu jest skwar nie do wytrzymania, ziemia przybiera barwy brunatno-brązowe. W Afryce w porze letniej słońce wszystko wypala, a w porze deszczowej trudno wyjść z domu, bo pada bez końca. Kto wyjeżdża z krainy spalonej słońcem, kto ciągle widzi morza i skały, ten tęskni za zielenią, bujną, soczystą, pachnącą. Kwiat afrykański jest twardy jak drewno, nasze kwiatki są miękkie, delikatne, filigranowe. I ta zieleń. Od maja do października zieleń i zieleń. Na łąkach jasna i wesoła, pod lasem ciemna i wilgotna, a w lesie igra tysiącami barw w prześwitujących promieniach słońca. Każde drzewo ma liście nie tylko innego kształtu, ale i o innej zieleni. Liście dębu, buku, brzozy, klonu, jaworu, osiki, leszczyny, olchy mają różną zieleń, nawet

na tym samym drzewie inaczej wyglądają liście na górze niż na dole, na wierzchu i pod spodem. Gdy usiadziemy pod rozłożystym klonem, owionie nas wilgotny chłód i otuli miły cień. Usłyszymy muzykę różnych owadów, myszek, pszczoł, zneconych słodyczą klonowego soku. Patrząc na łąkę, zobaczymy nakrapiane tęczowymi gwiazdkami szpaki, a dalej - szybkoconogie kwiczoły o popielatych brzuszku i brązowych skrzydłach, dawniej przysmak polskiej kuchni, dziś - pieszczota dla oczu. A wszystko to buja wśród kaskady traw mieniących się wszelkimi odcieniami zieleni.

Wrażliwość na piękno przyrody ojczystej posiada wymiar nie tylko estetyczny, ale również duchowy. Dostrzegając urodę naszego kraju, mocniej przywiązujemy się do naszej ziemi. A nasza ziemia to miejsce zakorzenienia całego ciągu pokoleń Polaków. Piękno pobudza do miłości, a miłość - do przywiązania, przywiązanie zaś wzywa do odpowiedzialności, aby ci, którzy przyjdą po nas też mieli swoje miejsce na ziemi. Naszą ziemią na tej ziemi jest Polska.

Piotr Jaroszyński

Ptasie zwiastuny wiosny: bociany i jaskółki

Czy przylecą w tym roku do Polski bociany i jaskółki?

Podobno mają poważne kłopoty z przekroczeniem linii frontu irackiego, boją się pożarów, samolotów i detonacji bombowych. Jeśli ci nasi skrzydlaci przyjaciele pokażą się na naszym niebie to znaczy, że działania wojenne zostały zakończone. Jaskółki przy swojej szybkości 250 km/godz. będą pierwszą „forpocztą”!

Dobrze, że są już ptaki, które zimują w południowej Europie. Są już i na całe gardło koncertują. Niektóre z nich (słowiki) śpiewają od świtu do późnej nocy, jedynie z przerwą na południe i północ. Inne (piegża) posiadają dwa instrumenty głosowe, jeden do zalotów, drugi alarmowy. Śpiew piecuszka ma tonację mowlową. Śpiewak potrafi trzykrotnie powtórzyć swoją strofę. Strzyżyk i zięba, pomimo filigranowych kształtów potrafią zagłuszyć śpiew dużego ptaka. Szpak i wilga gwizdzą i odpowiadają na gwizdy, można z nimi dialogować.

Niestety ptasi festiwal nie trwa bez końca. Ptaki w ciągu kilku najbliższych tygodni muszą wychować i przygotować do samodzielnego życia swoje dzieci.

Pospiesz się, bo następna ptasia polifonia będzie dopiero za rok...



Wśród łąk i pól ucicha ból...

Wśród łąk i pól ucicha ból
 Co strasznie serce gniece
 Dopóki widzi dopóki słyszy
 Rozstać się z przyrodą nie chce
 Ziemia mu skarbem ziemia radością
 Nad którą skowronek śpiewa
 I trawy rosna i kwiaty kwitną
 I szumią cicho drzewa
 Dziwne fanfary pszczół i owadów
 W upale dni nad zbóż łanem
 Tak cudnie grają... jakby organy
 W jakimś kościele przed Panem
 I cóż mi więcej ponad to wszystko
 Do szczęścia ziemskiego trzeba
 Jeno kęs chleba i dobre zdrowie
 I kawał modrego nieba

Augusta Zborowska

A jeśli dzień jest ponury i słońko nie świeci? To możesz je sobie sam zrobić, tak jak się przygotowuje codzienne posiłki. Weź dużą porcję dobroci, dodaj do niej szczyptę humoru, oczy napełnij radością i światłem, na usta przywołaj uśmiech, przeglądnij się w lustrze i powiedz sobie - dzień dobry. Wtedy potrafisz i innym powiedzieć dzień dobry!

I uśmiechnij się do każdego napotkanego człowieka, a na pewno będzie to dzień dobry, choćby deszcz padał...

Panie uwolnij mnie od ponuractwa i małostkowości. Uwolnij mnie od manii posiadania wielu rzeczy materialnych. One i tak nie dadzą mi pełnego zadowolenia. Naucz mnie cieszyć się pięknem świata i dobrocią serca ludzkiego.



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO ...

Zbliża się dziesięciolecie browaru Van Pur w Rakszawie. Coraz bliższy jubileusz jest okazją do krótkiego przypomnienia historii tej wiodącej w regionie firmy.

Browar VAN PUR należy do najmłodszych producentów piwa w naszym kraju.

Piwna historia firmy, początkowo szukająca swojego miejsca w kilku branżach, zaczęła się w Rakszawie, miejscowości położonej niedaleko Rzeszowa. Jak wynika z historycznych zapisków, na przełomie XIX i XX wieku w Rakszawie istniał browar należący do rodziny Dornfels. Niestety, drewniane budowle spłonęły w dość tajemniczych okolicznościach w 1910 roku. Niewiele pozostało pamiątek z tamtego okresu. Od czasu do czasu można jeszcze w tym regionie natrafić na stare butelki z napisem „Browar Rakszawa”.

W marcu 1992 roku VAN PUR uruchomił w Rakszawie jedną z pierwszych w Polsce linię do rozlewu piwa do puszek. Firma konfekcjonowała i prowadziła dystrybucję piwa z browaru w Leżajsku. Jesienią 1992 roku zarząd przedsiębiorstwa podjął decyzję o uruchomieniu jednego z pierwszych browarów w Polsce po 1989 roku. Zbudowany w rekordowym czasie 6 miesięcy zakład ugotował pierwszą warkę 7 maja 1993 roku, natomiast pierwsze gotowe piwo po filtracji otrzymano i przeznaczono do rozlewu puszkowego w dniu 21 maja tegoż roku. Było to VAN PUR Premium ekstrakt 12%.

Rynek zareagował pozytywnie na wyroby VAN PUR. Zapotrzebowanie systematycznie rosło. Browar zaczął się rozbudowywać. W latach 1995-96 Browar VAN PUR był największym Polskim eksporterem piwa. Sprzedaż piwa za granicę wynosiła 220 tysięcy hektolitrow, co stanowiło 70% eksportu całej branży piwowarskiej.

To właśnie doskonałe wyniki sprzedaży w połączeniu z wysokimi kwalifikacjami pracowników i nowoczesna technologia sprawiły, że w tym właśnie browarze rozpoczęto

licencyjną produkcję piwa Kaiser, najważniejszej marki austriackiego koncernu BRAU UNION AG.

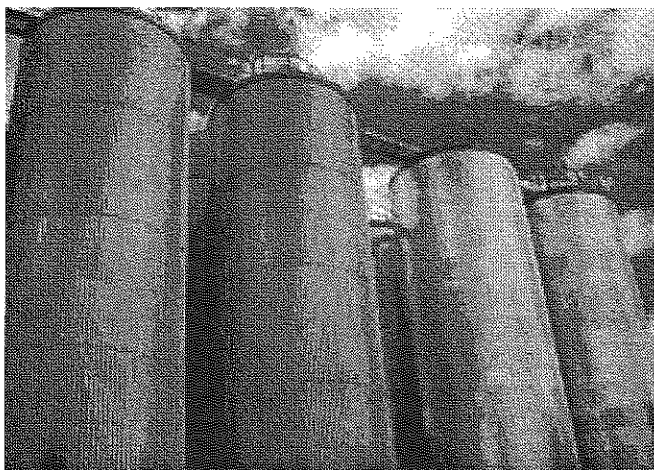
Od 20 stycznia 2000 roku browar jest częścią BRAU UNION AG, jednego z największych koncernów w Europie. Wówczas to austriacki inwestor nabył 100% akcji od jego założycieli.

Z okazji jubileuszu 25 - tego maja na terenie browaru organizowane będzie wielkie święto dla pracowników i mieszkańców okolic.

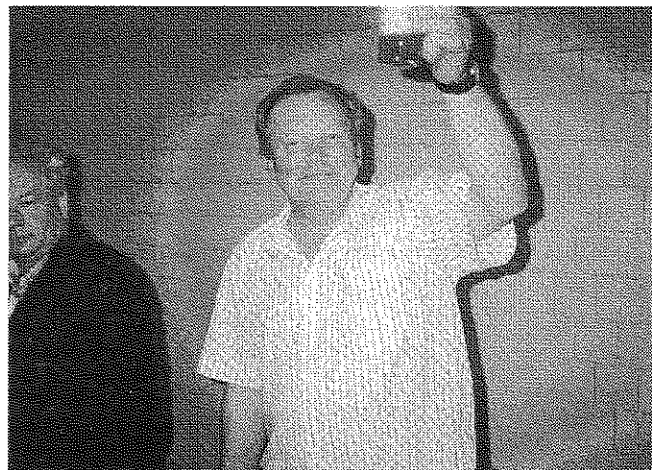
Nie zabraknie gwiazdy muzycznej wielkiego formatu a także wielu atrakcji dla najmłodszych i nieco starszych uczestników imprezy. Specjalnym punktem niezwykle bogatego programu będzie, jak zapewnia dyrektor browaru Tadeusz Gwizdak, możliwość zapoznania się z tajnikami produkcji piwa, podczas specjalnie przygotowanej trasy zwiedzania browaru.

BROWAR VAN PUR - historia w pigułce

- | | |
|------------------|--|
| 1989 | Założenie spółki join venture z kapitałem niemieckim |
| 1992 | Uruchomienie jednej z pierwszych w Polsce linii do rozlewu puszek |
| 1992 | Budowa w ciągu 6 miesięcy nowego browaru |
| 1993 | Pierwsza produkcja piwa Van Pur Premium (ekstrakt 12 procent) |
| 1995-96 | Rozbudowa browaru, zwiększanie mocy produkcyjnych, działalność eksportowa najsilniejsza na polskim rynku |
| 1999 | Umowa licencyjna z Brau Union AG dotycząca produkcji licencyjnej piwa Kaiser i Steffl |
| 2000 | Brau Union AG nabywa 100% udziałów w browarze Van Pur |
| 11 stycznia 2002 | Oficjalne włączenie Browaru Van Pur do struktury spółki BRAU UNION POLSKA Sp. z o.o. |



Widok na zbiorniki tankofermentacyjne na terenie browaru



Dyrektor browaru Tadeusz Gwizdak w maju 1993 roku podczas rozruchu z pierwszym piwem z browaru Van Pur. Dziś wspólnie z pracownikami browaru przygotowuje się do obchodów 10-lecia.

PROGRAM PRACY PARAFIALNEGO ODDZIAŁU AK w Rakszawie w 2003 roku

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja - Dziewicza Matka Jego!

„Umiłować Chrystusa w liturgii” - oto hasło przewodnie, które ma przyświecać każdemu członkowi Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej w 2003 roku.

Nasza Archidiecezja od 24 stycznia 2002 roku przeżywa peregrynację Obrazu Nawiedzenia. W rakszawskich parafiach Nawiedzenie Cudownej Ikony Jasnogórskiej dokonało się 14-15 grudnia ub. roku. Wzniosłe przeżycia związane z tym radosnym wydarzeniem stwarzają okazję do realizowania przyjętego przez nas programu - „pogłębiania wiary z Maryją”. To Ona pomaga nam pogłębić wiarę, pozwala nam lepiej poznawać Jezusa przez słuchanie i zachowywanie Jego Słowa, jak również uczy Go kochać. Wielką pomocą do pogłębienia wiary i naszej świętości, jest utrwalenie owoców Nawiedzenia Matki Bożej, poprzez kontynuowanie „Darów Duchowych” podjętych z okazji Peregrynacji Matki Bożej.

Szczegółowe etapy działania w celu pogłębienia naszej wiary nakreślił nam Ojciec Święty, w liście apostołskim - „Na początek nowego tysiąclecia” (Novo Millennio Ineunte), a także podczas pielgrzymki do Ojczyzny w sierpniu 2002 roku, oraz w październikowym liście „O różańcu NMP” (Rosarium Virginis Mariae). Papież zachęca nas słowami samego Pana Jezusa, które skierował niegdyś do Apostoła Piotra - „Wypłyn na głębie!”, A głębia to świętość. Sięgaj po świętość, poleca Zbawiciel.

W świetle ojcowskiej zachęty Papieża, stawiamy sobie pytanie: Co mamy zrobić, aby jak najlepiej wypełnić zadanie pogłębienia wiary i osobistego uświęcenia? Odpowiedź nasuwa się sama: „Powinniśmy naśladować Matkę Pana oraz świętych Kościoła w posłuszeństwie woli Bożej”. Wzorce świętego życia wskazywali nam nasi rodzice i wskazuje Kościół św. Skutecznych sposobów jest kilka: umiłowanie modlitwy, wytrwała praca nad sobą połączona z codzienną medytacją, pogłębienie więzi z Bogiem przez czytanie Pisma Świętego, korzystanie ze źródeł Bożego Miłosierdzia w Sakra-

mencie Pojednania oraz wchodzenie w tajemnice wiary w świętej Liturgii.

Rok Różańca Świętego oraz nowe Tajemnice Świątła ogłoszone przez Ojca Św., mogą stać się okazją wspólnego ożywienia naszej modlitwy. W dobie technizacji i zagonienia - Papież zwrócił uwagę na wielką wartość modlitwy różańcowej, jako kontemplacji tajemnicy zbawienia dokonanej przez Jezusa Chrystusa.

Niech nasze zaangażowanie w sprawy Boże będzie dla nas członków Akcji Katolickiej naśladowaniem „Maryi ku pogłębionej wierze” i sposobem na realizację zadań, abyśmy mogli lepiej „umiłować Chrystusa”.

Ufnie patrząc ku przyszłości w Chrystusie kreślimy poniższy plan działania, polecając się przemożnej opiece naszej Orędowniczki-Królowej Polski, ufając, że jego realizacja pozwoli nam bliżej poznać Jezusa i służyć Jego Kościołowi w duchu pokory i radosnego posłuszeństwa wypływającego z pogłębionej wiary na wzór Matki Boga.

I. Kalendarium najważniejszych zadań dla POAK

1. 12 styczeń - spotkanie opłatkowe dla wszystkich grup parafialnych w D. K. Chrz.
2. 23 luty - zorganizowanie Dnia Skupienia dla Zarządów POAK z Archiprezbiteratu Łańcut w Rakszawie.
3. marzec - udział w wielkopostnych rekolekcjach parafialnych, Drodze Krzyżowej, Gorzkich Żalach.
4. 17-20 kwietnia - Święte Triduum Paschalne - Adoracje w Kościele, udział poczty sztandarowego POAK w Procesji Rezurekcyjnej.
5. 22-30 kwietnia - Pielgrzymka AK do Rzymu - audiencja u Ojca Św. (udział czł. POAK).
6. 3 maj - Uroczystość N.M.P. Królowej Polski. Msza Św. dziękczynna z programem patriotycznym oraz Charytatywny Festyn Bezalkoholowy organizowany z innymi grupami parafialnymi.
7. 10 maj - Pielgrzymka AK do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie.

8. 11 maj - piesza pielgrzymka z kościoła w R-wie Górnej do Cudownego Obrazu Matki Bożej w Leżajsku prowadzona przez POAK.
9. 16 maj - ponowienie zawierzenia POAK św. Andrzejowi Boboli w kościele parafialnym.
10. 19 czerwiec - Uroczystość Bożego Ciała, wykonanie i dekoracja ołtarza na Procesję Eucharystyczną z Najświętszym Sakramentem.
11. 21 czerwiec - Ogólnopolska Pielgrzymka AK na Jasną Górę w Częstochowie.
12. 1-2 lipiec - Pielgrzymka Nauczycieli i AK do Częstochowy.
13. 10-15 lipiec - piesza pielgrzymka na Kalwarię Paclawską prowadzoną przez POAK.
14. 31 sierpień - Parafiada, zawody sportowe i konkursy sprawnościowe dla dzieci i młodzieży z parafii rakszawskich pod patronatem POAK.
15. 15 wrzesień - Uroczystość Podwyższenia Krzyża Św. - odpust parafialny, udział poczty sztandarowego w procesji Eucharystycznej.
16. 11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości - Msza św. w intencji Ojczyzny z oprawą artystyczną i poczem sztandarowym POAK.
17. 23 listopada - Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata - święto patronalne AK w Polsce - Msza św. dziękczynna w intencji AK z oprawą liturgiczną.
18. grudzień - wigilia dla samotnych - pomoc dla Zespołu Charytatywnego.
19. 29-31 grudzień - Dni Kultury Chrześcijańskiej, spotkanie opłatkowe dla wszystkich grup parafialnych.

II. Zadania formacyjne dla POAK

1. Okazją do kontynuowania formacji w roku 2003 będzie zorganizowanie i przeżycie przez czł. POAK (wspólnie w dekanatach), całodziennych Dni Skupienia, których tematami będą:
 - w okresie Wielkiego Postu - „O powołania kapłańskie i zakonne - módlmy się z ks. Janem Balickim”,
 - jesienią - „Ks. biskup Józef Sebastian Pelczar jako wzór umiłowania Eucharystii i czciciel Najświętszego Serca Jezusowego”.
2. Udział w rekolekcjach formacyjnych organizowanych w Strachocinie dla prezesów POAK, w spotkaniach modlitewno-formacyjnych na szczeblu archidiecezjalnym i wybranych dekanatów dla Zarządów POAK oraz członków AK.
3. Stałymi punktami comiesięcznych spotkań czł. POAK będzie:
 - kontynuacja tzw. „Kwadransa Ewangelicznego”, polegającego na odczytywaniu fragmentu Pisma Św. i wsłuchiwaniu się w kierowane do nas Słowo Boże, oraz utrwalenie tego obowiązku podczas naszej rodzinnej modlitwy,
 - odmówienie na każdym spotkaniu dziesiątki Różańca św. wzbogaconego o nowe Tajemnice Światła,
 - rozważanie przez dwanaście kolejnych miesięcy materiałów formacyjnych pt. „Uwielbić Jezusa w Liturgii”.
4. Umilowanie Chrystusa niech się wyrazi:
 - w należyтым przygotowaniu i pobożnym uczestniczeniu w służbie liturgicznej podczas Mszy św. odprawianych w intencji Ojczyzny i naszej parafii z okazji świąt Kościelnych, narodowych i parafialnych.
 - w adoracji Pana Jezusa w kościele w pierwsze piątki miesiąca.
5. W ramach spotkań programowych wprowadzenie tzw. „Kwadransa czytelniczego” - dyskusja nt. artykułów z czasopism religijnych: „Niedziela”, „Nasz dziennik”, „Rycerz Niepokalanej”, itp.



Jedna z licznych dekoracji na Peregrynację Pani Jasnogórskiej. Rakszawa 14 grudzień 2002
(fot. Tadeusz Stybel)

PROGRAM PRACY ...

ciąg dalszy ze s. 25

III. Zadania programowe dla POAK

1. Członkowie POAK wezmą aktywny udział w pielgrzymkach organizowanych przez DIAK zgodnie z podanym kalendarzem: do Strachociny - Sanktuarium św. Andrzeja Boboli patrona przemyskiej AK, do Częstochowy - pielgrzymka krajowa AK oraz w pielgrzymkach organizowanych przez POAK do innych sanktuariów np. do Kalwarii Pałacowskiej, do Cudownego Obrazu Matki Boskiej w Leżajsku itd.
2. Wypełnienie otrzymanej w Strachocinie pustej „Księgi Darów Duchowych”: złożonymi przez czł. POAK darami duchowymi w okresie peregrynacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.
3. Członkowie POAK całkowicie zaniechają czynienia zakupów w niedzielę i święta oraz rozpowszechnia w swoim środowisku obowiązek uczenia dnia świętego poprzez wspólne spędzanie niedziel i dni świątecznych w gronie rodzinnym.
4. W ciągu roku przekazywanie do redakcji „Niedzieli” i „Rakszawskich Aktualności” artykułów i fotografii z działalności POAK, w których będą propagowane i broniące wartości chrześcijańskie takie jak: miłosierdzie, pamięć o zmarłych, dobroczynność, kultura, trzeźwość, pracowitość i uczciwość.
5. Ubogacenie się duchowe i intelektualne poprzez stałe czytelnictwo prasy katolickiej (głównie „Niedzieli” i „Rycerza Niepokalanej”).
6. Uczestnictwo we wszystkich spotkaniach na szczeblu parafialnym, dekanalnym, rejonowym i diecezjalnym AK.
7. Częstsza modlitwa różańcowa w domach rodzinnych i wspólna modlitwa wieczorna.
8. Prowadzenie na bieżąco dokumentacji pracy, wysyłanie artykułów do Biuletynu AK i rozpowszechnianie materiałów i dokumentów dotyczących działalności AK.
9. Włączenie się w ogólnopolską inicjatywę Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” zgodnie z wytycznymi Zarządu DIAK.
10. Remont i odnowa zaniedbanej kapliczki lub krzyża.
11. Otoczenie całoroczną opieką jednej z najbardziej potrzebujących, wielodzietnych rodzin.
12. Pomoc ks. Proboszczowi w uzupełnianiu stanów osobowych Róż Różańcowych.
13. Ścisła współpraca z Asystentem Kościelnym ks. Prałatem w zakresie realizacji programu duszpasterskiego.
14. Współpraca z innymi wspólnotami w parafii, udział i zaangażowanie się w sprawy społeczno - polityczne.
15. Zapraszanie do pracy w szeregach AK innych osób zwłaszcza młodych, utworzenie sekcji do spraw młodzieży.

Powyższy Program Pracy dla POAK w Rakszawie na 2003 rok, zatwierdzony przez Zarząd oraz asystenta

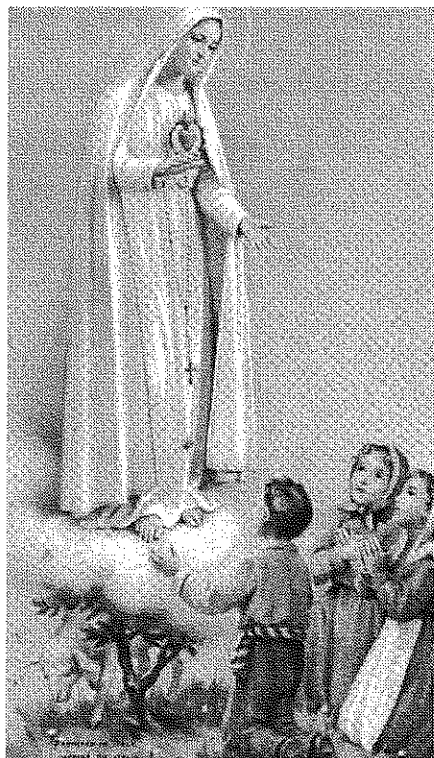
parafialnego ks. Wiesława Opalińskiego przedkładamy Zarządowi DIAK, ufając, że jego realizacja poprzez formację i czyny, do podejmowania których Bóg nas wezwał, pomoże nam bliżej poznać w liturgii Jezusa Prawdziwego, Jezusa Nauczyciela, zachęcającego do dźwigania Krzyża.

Szczęść Boże!
Wiceprezes POAK
Stanisław Walczyk



Oltarz przygotowany przez POAK na Uroczystość Bożego Ciała (fot. Tadeusz Stybel)

WZOREM MARYI



*Palce spokojnie dążą z modlitwą
Gładząc różańca łańcuszek
Myśl ulatuje drogą Maryi
Łącząc paciorki z Chrystusem
Serce spragnione chce kontemplować
- Wzorem Maryi - Syna Bożego
Chce tak jak Ona boleć, radować
Jak Ona żyć dla Niego*

Część 1

Pokorne „fiat” szeptem ulata
I ciche kroki w górę zmiierzają
Przystań Matuchno odpocznij nieco
Nad szopką Anieli grają
Do „domu chleba” jak u proroków
Przyniosłaś Boga skrytego w łonie
Przyjęłaś pokłon pasterzy, królów
Oddałaś przy Symeonie

Część 2

Głos wołający głośno na puszczy
„Gotujcie drogę na Jego przyjście”

I strumień wina przedniej jakości
„Co wam rozkaże czyńcie”
Ojcowskim tonem z nieba zapowiedź
„Toć to jest Syn mój umiłowany”
W cichej skrytości tabernakulum
Z miłości nam oddany

Część 3

Listki oliwne drżące współzuciem
Pośród tej jednej pustej godziny
Stracona szansa bycia z Chrystusem
Cierpiącym za nasze winy
bicze z ołowiem, korona z cierniem
Niesprawiedliwe, straszne wyroki
Przyjmij nas z łotrem w twojej krainie
Pozwól królować na wieki

Część 4

Wtem, o poranku blask Zmartwych-
wstania
Choć nie widziała lecz uwierzyła
Złamana pieczęć i Anioł w bieli
Boski Majestat i Siła
w Pięćdziesiątnicę pełne wylanie
Światła i łaski Ducha Świętego
Królowa Niebios w koronie chwały
U tronu Najwyższego

*Palce spoczęły kończąc modlitwę
Wciąż gładzą różańca łańcuszek
Myśl ciągle wiernie trwa przy Maryi
Łącząc paciorki z Chrystusem
Serce by nadal kontemplowało
- Wzorem Maryi - Syna Bożego
Chciałoby nadal boleć, radować
Jak Ona żyć dla Niego*

*Stanisława Czepińska
Członek Akcji Katolickiej*



WIADOMOŚCI Z GOKIC

VIII GMINNY KONKURS RECYTATORSKI „RAKI 2003”

W dniach 3.03.2003 r. i 10.03.2003 r. w Sali Wystawowej Gminnego Ośrodka Kultury i Czytelnictwa w Rakszawie odbyły się eliminacje VIII Gminnego Konkursu Recytatorskiego „RAKI 2003”.

W konkursie udział wzięły dzieci i młodzież Szkół Podstawowych Nr 1, Nr 2, Nr 3, w Rakszawie, Szkoły Podstawowej w Węgliskach i w Wydrzu oraz Publicznego Gimnazjum w Rakszawie.

Do konkursu zgłoszonych zostało 93 uczniów, udział wzięło 86.

Konkurs przeprowadzony był w trzech kategoriach.

KATEGORIA I - uczestnicy: 6-latki i klasy I-III. Repertuar: do wyboru wiersz Wandy Chotomskiej lub Juliana Tuwima.

KATEGORIA II - uczestnicy: klasy IV-VI. Repertuar: do wyboru wiersz Marii Konopnickiej lub Tadeusza Kubiaka.

KATEGORIA III - uczestnicy: klasy I-III Gimnazjum. Repertuar: do wyboru wiersz Kazimierzy Iłłakowiczówny lub Władysława Broniewskiego.

W dniu 3.03.2003r. odbyły się eliminacje konkursu z I i II Kategorii. Komisja Konkursowa oceniająca uczestników konkursu w składzie: przewodnicząca mgr Danuta Dudek oraz członkowie: mgr Agnieszka Frączek, mgr Agnieszka Rzepka, Krystyna Buszta szczególną uwagę zwracała na dykcję, interpretację, dobór repertuaru i prezentację. Forma prezentacji w Kategorii I i II to łączenie słowa mówionego ze śpiewem, ruchem, rekwizytem.

Eliminacje uczestników Kategorii III odbyły się 10.03.2003 r. Kryteria oceny uczestników przez Komisję Konkursową w składzie: przewodnicząca: mgr Małgorzata Chołowińska - instruktor ds. teatru z Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz mgr Agnieszka Rzepka i Krystynę Buszta były takie same jak w Kategorii I i II.

Nagrody w poszczególnych Kategoriach otrzymali:

KATEGORIA I - kolejne miejsca:

1. Paulina Kus ucz. Kl. III a SP Nr.1 w Rakszawie za wiersz Wandy Chotomskiej „Dziura w moście”
2. Krystian Gwizdak ucz. Kl. III b SP Nr 1 w Rakszawie za wiersz Juliana Tuwima „Pan Tralaliński”, Justyna Kukła ucz. kl. III SP Nr.3 w Rakszawie za wiersz Juliana Tuwima „Okulary”

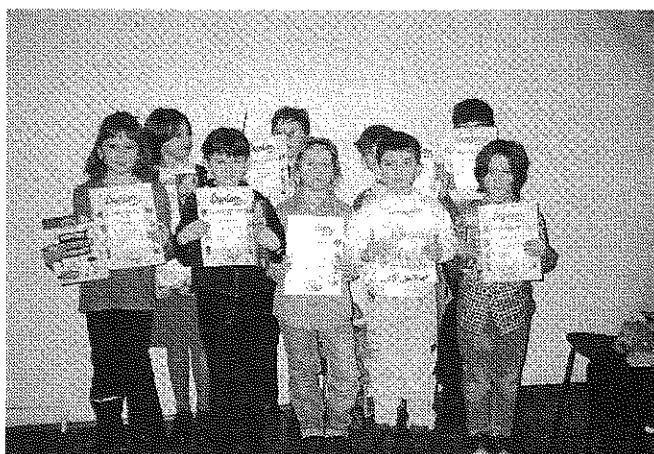


Laureaci Kategorii II: I rząd od lewej: Jacek Dec, Renata Cisek, Jagoda Mlynek, Weronika Szczęch, II rząd od lewej: Łukasz Hewelt, Karolina Piersiak, Alicja Majczak, Olga Fus, Patrycja Skoczylas, Anna Szląskiewicz

3. Edyta Kurasińska ucz. kl. II SP Nr. 3 w Rakszawie za wiersz Wandy Chotomskiej „Kino w łazience”, Paulina Kozioł ucz. kl III SP Węgliska za wiersz Wandy Chotomskiej „Kujawiacek”

Wyróżnienia:

- Wojciech Walawender ucz.kl.II a SP Nr.1 w Rakszawie za wiersz Wandy Chotomskiej „Kurczę blade”
- Katarzyna Szląskiewicz ucz.kl. II b SP Nr.1 w Rakszawie za wiersz Juliana Tuwima „Pstryk”
- Lidia Stafa ucz. kl. II SP Nr 2 w Rakszawie za wiersz Wandy Chotomskiej „Staszek”
- Arkadiusz Tama ucz. kl. I SP Węgliska za wiersz Wandy Chotomskiej „Obwarzanek”



Laureaci Kategorii I: od lewej stoją: Paulina Kus, Paulina Kozioł, Edyta Kurasińska, Krystian Gwizdak, Lidia Stafa, Katarzyna Szląskiewicz, Arkadiusz Tama, Justyna Kukła, Wojciech Walawender



WIADOMOŚCI Z GOKIC

KATEGORIA II - kolejne miejsca:

1. Weronika Szczęch ucz. kl.IV a SP Nr 1 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Muchy samochwały”
2. Jagoda Młynek ucz. kl. IV SP Nr 2 w Rakszawie za wiersz Tadeusza Kubiaka „Bazyliśzek” Jacek Dec ucz. kl. V SP Nr 3 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Chodziły tu Niemce”
3. Olga Fus ucz. kl. V a SP Nr.1 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Lekcja tańca”, Patrycja Skoczyła ucz. kl. Va SP Nr 1 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Na łodzi”

Wyróżnienia:

- Alicja Majczak ucz. kl. Va SP Nr1 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Stefek Burczymucha”
- Anna Szląskiewicz ucz. kl.Vb SP Nr1 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Parasol”
- Renata Cisek ucz. kl. IV SP Nr3 w Rakszawie za wiersz Marii Konopnickiej „Jaś nie doczekał”
- Łukasz Hewelt ucz. kl.IV SP Węgliska za wiersz Marii Konopnickiej „Młocka”
- Karolina Piersiak ucz. kl.V SP Wydrze za wiersz Marii Konopnickiej „W piwnicznej izbie”

KATEGORIA III - kolejne miejsca:

1. Karolina Ziaja ucz. kl.II a Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Opowiadania oświęcimskie”
2. Beata Chmiel ucz. kl. III d Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Ze złości”

Wyróżnienia:

- Marta Panek ucz. kl. I Gimnazjum za wiersz Kazimierzy Hłakowiczówny „Co się stać musi”



Laureaci Kategorii III: 1 rząd od prawej: Beata Chmiel, Małgorzata Decowska, Karolina Ciske

- Tomasz Napieralski ucz. kl. II Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Ballady i romanse”
- Anna Świątoniowska ucz. kl. III Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Ballady i romanse”
- Karolina Cisek ucz. kl. III Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Nocny gość”
- Małgorzata Decowska ucz. kl. III Gimnazjum za wiersz Władysława Broniewskiego „Poezja”



Uczestnicy VIII Gminnego Konkursu Recytatorskiego „RAKI 2003”.

Laureaci Konkursu otrzymali nagrody i dyplomy, pozostali uczestnicy nagrody pocieszenia.

Serdecznie dziękujemy Nauczycielom: Stefanii Dendura, Małgorzacie Mach, Barbarze Cichockiej, Jolancie Kuszaj, Bożenie Łopata, Leokadii Pudło, Alinie Napieralskiej ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Rakszawie, Halinie Dec, Annie Tama, Małgorzacie Kozuszek, Rafałowi Nowak ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Rakszawie, Beacie Babiarez, Elżbiecie Suszek, Małgorzacie Walawender, Wandzie Babiarez, Małgorzacie Chudzik - Wawraszek ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Rakszawie, Marii Cisek, Annie Babiarez, Celinie Cisek, Małgorzacie Panek, Joannie Sowa ze Szkoły Podstawowej w Węgliskach, Teresie Rupa, Halinie Decowskiej ze Szkoły Podstawowej w Wydrzu, Danucie Dudek, Lucynie Superson, Agnieszce Frączek, Annie Fus z Publicznego Gimnazjum w Rakszawie za przygotowanie dzieci i młodzieży do VIII Gminnego Konkursu Recytatorskiego „RAKI 2003”.

Krystyna Buszta



WIADOMOŚCI Z GOKiC

ZAPUSTY *(fot. Lukasz Babiaryz)*



Nie obyło się bez tańców, hulanek i swawoli podczas tegorocznego zapustu w GOK i C - 22 luty 2003

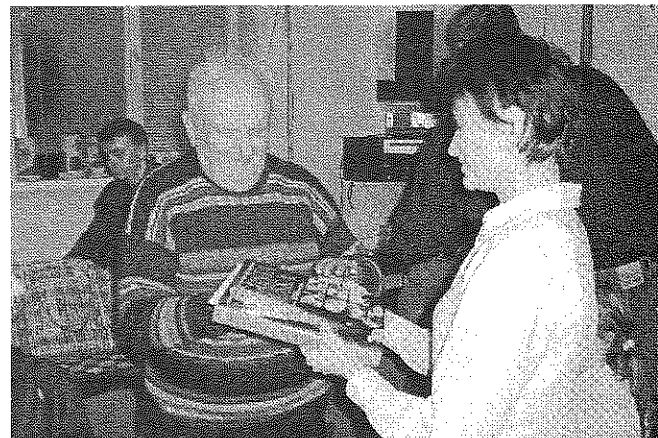


Zespół Śpiewaczy Brzeziny gościł zespoły śpiewacze z: Czarnej, Dąbrówek, Rakszawy Mościm i Środkowej

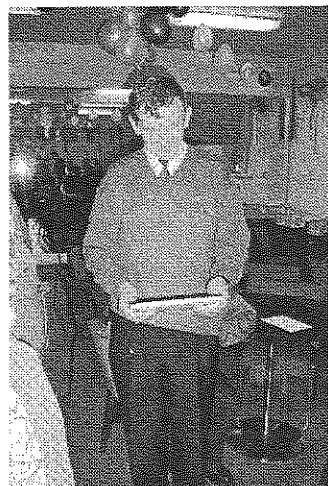
XIII GMINNY TURNIEJ SZACHOWY *(fot. Lukasz Babiaryz)*



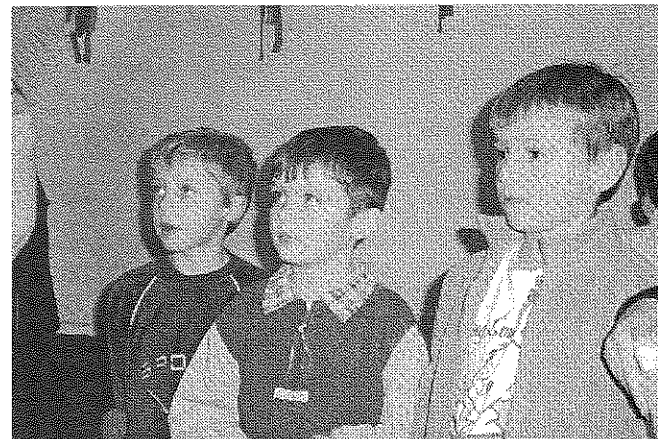
Sławomir Babka jeden z 51 uczestników tegorocznego Turnieju Szachowego Rakszawa 2003 - 23.02.2003r.



Jan Sobuś laureat XIII Turnieju Szachowego - kategoria seniorzy



*Panu Stanisławowi Buszcie
przypadło II miejsce
- kategoria seniorzy*



Najmłodszy uczestnicy turnieju



WIADOMOŚCI Z GOKiC

KIERMASZ WIELKANOCNY 6 kwiecień 2003 r.



Lucyna Domka, Agata Noworol i Nina Poterek /jedne z członkiń koła plastycznego/przygotowały na sprzedaż kartki świąteczne, obrazki i malowane butelki



Stoisko przygotowane przez Koło Gospodyń z Rakszawy Mościm



Taką palmę można było kupić



Wielkanocne baranki, kurczaczki i zajęczki wykonał Andrzej Plizga z Medyni Głogowskiej

W SKRÓCIE O WARSZTATACH, KONKURSIE I WYCIECZCE

Pod koniec marca br. tj. 29 zorganizowaliśmy warsztaty tańca współczesnego dla instruktorów, tancerzy i tych, którzy chcieliby założyć grupy taneczne. Zajęcia obejmowały m.in. zagadnienia z zakresu metodyki pracy z grupą. Ponadto uczestnik zapoznał się ze współczesnymi trendami w tańcu współczesnym: jazz, funky i hip-hop. Zajęcia poprowadziła instruktorka Joanna Szczerbaty z Rzeszowa.

Tydzień później 7 kwietnia gościliśmy Wojciecha Kwiatkowskiego aktora z Teatru imienia Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa. W trakcie spotkania poznaliśmy tajniki sztuki recytacji i teatru. Dowiedzieliśmy się jak ważne jest oddychanie przeponowe, intonacja i pauza. Młodzi ludzie chętnie uczestniczyli w ćwiczeniach na dykcję, emisję głosu, mogli wyrażać emocje i uczucia językiem ciała. Szkoda tylko, że jedne jak i drugie warsztaty zgromadziły niewielką grupę osób.

1 kwietnia Filia Biblioteki Publicznej przy GOKiC (Rakszawa Urząd Gminy) zorganizowała dla przedszkolaków konkurs pn. „Opowiadamy Bajki”. Najlepszym bazarzem spośród dwudziestoosobowej grupy została Karolina Buszta. Dziewczynka bardzo dokładnie i płynnie opowiadała bajki o Czerwonym Kapturku i Królewnie Śnieżce. Pozostałe miejsca II i III przypadły: Adriannie Kus i Paulinie Maślance. Wyróżnienia zdobyli: Dominik Baran i Patryk Piwiński.

9 kwietnia pięcioosobowa grupa członków koła turystycznego wyruszyła do Rzeszowa na poszukiwanie Figlolandu. Obiektu mieszczącego szereg atrakcji dla dzieci.

*Agnieszka Rzepka
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
i Czytelnictwa w Rakszawie*

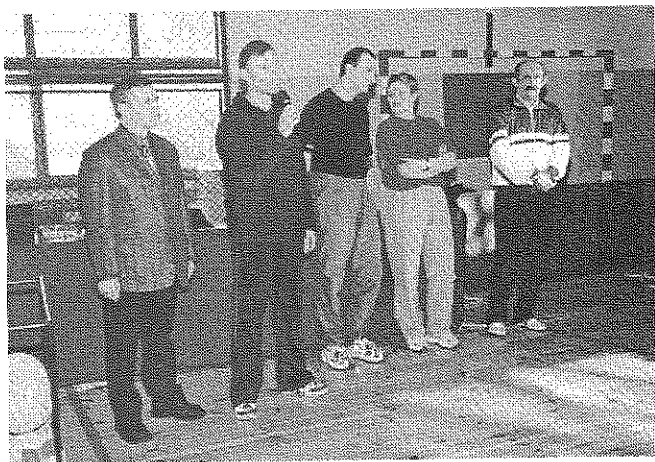
„PIJĄC ALKOHOL JUŻ PRZEGRZAŁS”

turniej par mieszanych w piłce siatkowej z okazji Dnia Kobiet

W dniu 8 marca 2003 r. o godz. 14.00 w hali sportowej Publicznego Gimnazjum w Rakszawie odbył się turniej par mieszanych w piłce siatkowej. Celem tej imprezy zorganizowanej przez UKS „RAK” Rakszawa i UKS „Anilana” Rakszawa było uświadomienie zgubnego wpływu alkoholu na zdrowie człowieka, jak również rozwijanie pozytywnej postawy do ćwiczeń ruchowych i swojego zdrowia. Zawody te ukazały różnorodne formy aktywnego spędzania wolnego czasu, zintegrowały środowisko lokalne jak również spopularyzowały piłkę siatkową w środowisku.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Rakszawie mgr inż. Henryk Zielonka powitał drużyny biorące udział w zawodach i dokonał otwarcia turnieju. Następnie prezes UKS „Rak” Rakszawa - Janusz Krupczak wygłosił pogadankę na temat: „Alkohol wrogiem sportu”.

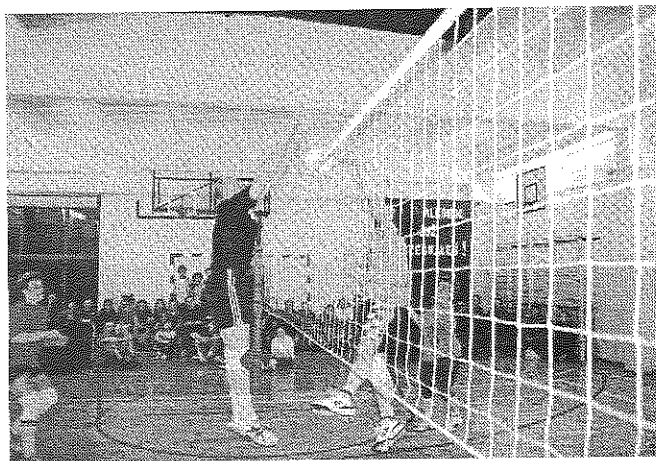
Po wylosowaniu przez drużyny numerów startowych rozpoczęły się rozgrywki sportowe. Turniej prowadzony był systemem „do dwóch przegranych”.



Organizatorzy turnieju



Uczestnicy turnieju



Rozgrywki finałowe



Nagrodzone zespoły: od lewej: M.G. Kulkowie, S.G. Kochmanowie, P. Kuca, I. Panek

W trakcie trwania zawodów sportowych ogłoszony został konkurs dla publiczności i zawodników startujących w turnieju na układanie hasła antyalkoholowego. I miejsce zajęło hasło „**Kieliszek i flaszka to twoja porażka**” wymyślone przez Katarzynę Kulkę i Dariusza Dobka. Hasło: „**Jeśli pijesz wódkę, wino twe marzenia szybko**



Rakszawskie rodziny ze sportowym zacięciem

ko zginą” wymyślili Magdalena i Michał Wójtowicz i zajęli II miejsce. Drużyna w składzie: Iza Szott i Adrian Cyprys za hasło: „**Nie pij chłopie, nie pij babo - w grze ci pójdzie bardziej zwa-wo**” zdobyła III miejsce. Drużyny te zostały nagrodzone kompletami do gry w badmintona i tenisa stołowego. Konkurs ten był bardzo wyrównany, o czym świadczą poniższe hasła, które zostały wyróżnione: „Pijesz, płacisz i rodzinę tracisz”, „Jeśli do gry zaprasza alkohol, na pewno przegrasz”, „Alkohol to grzyb zatrujący twój organizm”, „Każdy facet jest głupiutki, kiedy pije dużo wódki”, „Kiedy będziesz pił, będziesz straszny zbir”.

Na 26 startujących drużyn w turniej siatkarskim do ścisłego finału przeszły 4 zespoły. Po bardzo zaciętej rywalizacji obfitującej w liczne dogrywki wyniki turnieju przedstawiają się następująco:

I miejsce - Grażyna i Sławomir Kochmanowie
II miejsce - Irena Panek i Piotr Kuca

III miejsce - Grażyna i Mieczysław Kulkowie
IV miejsce - Piotr Babiarczyk i Maria Dec

Do sprawnego przeprowadzenia turnieju przyczynili się nauczyciele wychowania fizycznego; Janusz Figiela, Grażyna Kochman (Gimnazjum), Jerzy Skop (SP nr 1), Paweł Przybyło (ZSTG).



Uczestnicy Turnieju Rodzinnego w Minisiatkówce

Bardzo gorąco chciałbym podziękować wszystkim sponsorom, dzięki którym mógł odbyć się ten turniej; Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi w Rakszawie, firmie ITS, Browarowi VAN PUR, firmie Instalex II, Stacji Paliw Płynnych w Rakszawie.

Turniej ten był już kolejną imprezą zorganizowaną przez UKS „RAK” Rakszawa. W grudniu ubiegłego roku odbył się I Mikołajkowy Turniej Rodzinny w Minisiatkówce, w którym wystartowało 8 drużyn rodzinnych. Najlepsi okazali się Jerzy i Artur Skop, II miejsce zajęli Bożena i Grzegorz Wilczek, a trzecie Roman i Rafał Babiarczyk. Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary. Był to turniej, który zainicjował rozgrywki w minisiatkówce dla mieszkańców Rakszawy.

*Opracował
Janusz Krupczak*

AMATORSKA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ

W dniu 3.03.2003 została rozegrana ostatnia kolejka amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej pow. Łańcut. W rozgrywkach wzięło udział 9 drużyn z okolicznych miejscowości. Wszystkie mecze systemem „każdy z każdym” rozegrane zostały w hali sportowej w Soninie.

Drużyna „Anilana” z Rakszawy w końcowej klasyfikacji zajęła pierwsze miejsce, nie przegrywając ani jednego meczu. Kolejność zajętych miejsc przez drużyny podaję poniżej:

1. *Anilana* Rakszawa,
2. *Sawa* Sonina,
3. *Dom-Bud* Żołyńia,
4. *Oldboy* Łańcut,
5. *Grzeński* Łańcut,
6. *Handzlówka*,
7. *Oldboy* Sonina,
8. *Kosina*,
9. *Kraczkowa*.

Oficjalne zakończenie rozgrywek miało miejsce w hali sportowej w Soninie. Wśród zaproszonych gości był min. p. Zdzisław Magoń - Dyrektor Centrum Kultury i Sportu Gminy Łańcut. Po wręczeniu dyplomów, pucharów i nagród rzeczowych wszystkie drużyny miały okazję wymienić się spostrzeżeniami i wrażeniami z przebiegu rozgrywek przy herbacie i ciastkach. Spotkanie to przygotowali organizatorzy ligi p. Marcin Kisała i p. Grzegorz Rejman, którzy moim zdaniem, wszystkie działania związane z przebiegiem rozgrywek ligowych wykonali w sposób profesjonalny. (Gratulacje!)

Rakszawska drużyna będzie również reprezentować powiat łańcucki w Wojewódzkim Finale Drużyn Amatorskich w Piłce Siatkowej organizowanym przez Towarzystwo Krzewienia Kultury i Sportu (TKKF). Przewidywany termin rozgrywek to druga połowa kwietnia.

Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej

Korzystając z okazji iż nadchodzi wiosna Uczniowskie Kluby Sportowe Anilana i Rak zorganizowały 2-dniowy turniej piłki siatkowej. Impreza sportowa miała miejsce w dniach 22-23.03.2003 w hali sportowej przy ZSTG w Rakszawie.

Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał dyr. ZSTG pan Andrzej Bardjan. Mecze drużyn męskich zostały rozegrane systemem „każdy z każdym” i trwały do godziny 16.00. Do końca nie było wiadomo, kto jest pierwszy, a kto ostatni, ponieważ każda drużyna miała dwa zwycięstwa i jedną przegraną. Sędziowie w osobach p. Grażyna Kochman - przewodnicząca, p. Janusz Figiela, p. Janusz Krupeczak po wnikliwym podsumowaniu wszystkich setów i tzw. małych punktów ogłosili kolejność:

1. *Dom-Bud* Żołyńia
2. *Dream Team* Przeworsk
3. *Anilana* Rakszawa
4. *Sawa* Sonina

W drugim dniu zawodów tj. 23.03.2003 po przeciwnych stronach siatki spotkały się drużyny kobiet z:

- Soniny,
Handzlówki,
Żołyńi,
Rakszawy.

Również obowiązywał system rozgrywek „każdy z każdym”, ale tutaj nie było wątpliwości, która drużyna jest najlepsza. Oczywiście panie z Rakszawy! Chociaż nie można odmówić drużynie z Żołyńi ambitnej gry. Mecz pomiędzy Rakszawą a Żołynią, okrzyknięty jednocześnie najlepszym meczem całego turnieju, był wyrównany i zacięty do ostatniej piłki. Wynik wyjaśnił się dopiero w trzecim secie i tutaj walka była o każdą piłkę i każdy punkt. W rezultacie doświadczenie i zimna krew rakszawskich siatkarek wzięły górę nad młodością i wzrostem drużyny z Żołyńi. W ostatecznej klasyfikacji kolejność zajętych miejsc wyglądała następująco:

- 1 miejsce Rakszawa,
- 2 miejsce Żołyńia,
- 3 miejsce Sonina,

W imieniu Zarządu UKS Anilana i Rak chcę podziękować firmie ITS sp. z o.o. p. A. Kuca oraz Stacji Paliw Płynnych w Rakszawie p. T. Krzanik za pomoc finansową, bez której zorganizowanie tego turnieju byłoby niemożliwe. Słowa wdzięczności kierujemy również do p. T. Sitka za przygotowanie techniczne hali sportowej oraz p. J. Jabłońskiego za udekorowanie jej wnętrza.

*Prezes UKS Anilana
Paweł Przybyło*



Dom - Bud Żolynia



Dream Team Przeworsk



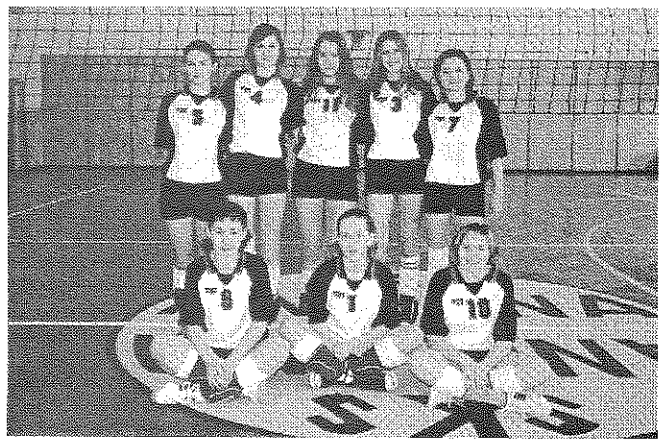
Anilana Rakszawa



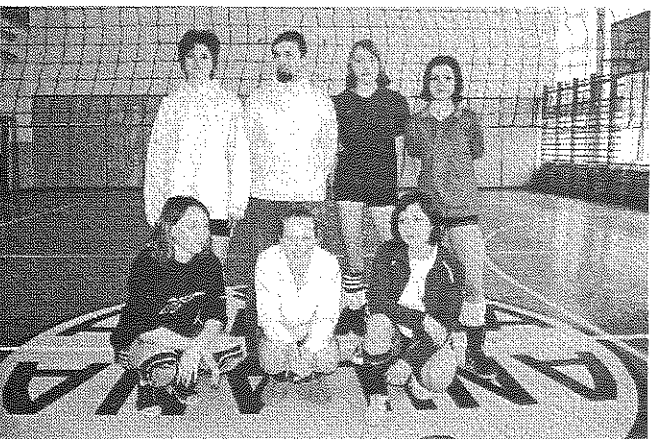
Sawa Sonina



Drużyna z Rakszawy



Drużyna z Żolyni



Drużyna z Soniny



Drużyna z Handzłówki

WIOSENNE SUKCESY MŁODYCH SPORTOWCÓW SP Nr 1 w RAKSZAWIE

Jeszcze w tym roku wiosenka tak naprawdę do nas nie zawitała, a już mamy miłe wiadomości z podwórka sportu szkolnego, ich autorami są uczennice i uczniowie reprezentujący SP nr 1 w Rakszawie. A oto zestawienie chronologiczne tych sukcesów sportowych:

Pilka ręczna

W dniu 15 stycznia w Hali Sportowej Zespołu Szkół w Żołąni odbył się finałowy powiatowy turniej w mini piłce ręcznej dziewcząt, w którym reprezentacja SP Nr 1 oparta na zawodniczkach z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej zajęła dobre III miejsce.

Koszykówka

Potwierdzeniem bardzo dobrej sprawności fizycznej i wszechstronności uczennic klas VI, był kolejny finałowy powiatowy turniej w mini koszykówce dziewcząt, który odbył się w dniu 21 lutego w SP w Markowej z udziałem 6 drużyn. Rakszawa pokonała kolejno - SP z Soniny (26 : 8), SP 1 z Żołąni (34 : 21). Dopiero w finale dziewczęta uległy po dogrywce SP 2 z Łańcuta (20 : 22), gdyż łańcucki sędzia nie dał wygrać Rakszawiankom, a szkoda, bo one były najlepsze. Warto zaznaczyć także, że nasze

zawodniczki solidnie były przygotowane do tych zawodów przez p. Jerzego Skopa, w okresie zimy trenowały dwa razy w tygodniu i zastosowały doskonałą taktykę gry.

Siatkówka dziewcząt i chłopców

W dniu 11 marca br. w Hali Sportowej Szkoły Podstawowej Nr 2 w Łańcucie rozegrane zostały finałowe turnieje w mini piłce siatkowej dziewcząt i chłopców o mistrzostwo powiatu łańcuckiego w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W zmaganiach wzięło udział 5 drużyn dziewczynek i 5 drużyn chłopców (zwycięzcy zawodów gminnych) Zastosowano system „każdy z każdym”. Nasze dziewczęta pod opieką p. Jerzego Skopa znowu pokazały swoją klasę i kolejno pokonały SP Kosina - 2 : 0, SP 3 Łańcut - 2 : 0, SP 2 Żołąnia 2 : 0, przegrywając tylko z SP 2 Łańcut, gdzie są prowadzone siatkarskie klasy sportowe.

Jeszcze lepiej zaprezentowali się chłopcy, pod opieką p. Włodzimierza Maciuły, którzy pokonali kolejno wszystkich rywali: SP 3 Łańcut - 2 : 0, SP 1 Żołąnia - 2 : 1, SP 2 Łańcut - 2 : 1 i SP Sonina - 2 : 1 i zostali mistrzami powiatu szkół podstawowych.



Reprezentacja dziewcząt z Rakszawy - III miejsce w Międzynarodowym Uczniowskim Turnieju Koszykówki - Łańcut, dnia 15.03.2003 r. (siedzą od lewej): Joanna Szostecka, Sylwia Wilczek, Ewelina Stopyra, Marta Gnyp, Agata Kuraś, (stoją od lewej): Natalia Walawender, Kamila Sobkowicz, p. Jan Jabłoński, Katarzyna Ukarma, Agnieszka Pudło, Paulina Golec, Paula Kochman, Iwona Wilczek i p. Jerzy Skop

Tabele końcowe mini siatkówki IMS są następujące:

Dziewczeta:

1. SP Nr 2 Łańcut
2. SP Nr 1 Rakszawa
3. SP Nr 2 Żółynia
4. SP Nr 3 Łańcut
5. SP Kosina

Chłopcy:

1. SP Nr 1 Rakszawa
2. SP Nr 2 Łańcut
3. SP Nr 1 Żółynia
4. SP Nr 3 Łańcut
5. SP Sonina

I Międzynarodowy Uczniowski Turniej w Koszykówce

Zachętą do dalszego doskonalenia koszykarskich umiejętności młodych sportowców był na pewno I Międzynarodowy Uczniowski Turniej Koszykówki zorganizowany w dniach 14 - 15 marca w Szkole Podstawowej Nr 2 w Łańcucie. Organizatorzy tej sympatycznej imprezy - PTG „Sokół”, MOSiR oraz Dyrekcja SP Nr 2 w Łańcucie mieli na uwadze popularyzację koszykówki wśród dzieci i młodzieży, oraz rozwój przygranicznych kontaktów sportowych pomiędzy uczniami powiatu Stryj na Ukrainie i powiatu Łańcut. W tych przyjacielskich zawodach brało udział 6 zespołów (ok. 70 uczestników) - reprezentacje w koszykówce dziewcząt i chłopców Sportowej Szkoły „Morszyn” ze Stryja (opiekun p. Wasil Kostiw - powiatowy dyrektor sportu), uczennice i uczniowie SP Nr 2 z Łańcuta (op. p. Dariusz Kaszowski i p. Paweł Gołofit), dziewczęta

z Rakszawy (op. p. Jerzy Skop i p. Jan Jabłoński) oraz chłopcy z SP Nr 4 z Łańcuta (op. p. Bożena Cwynar)

Rozgrywki przebiegały w serdecznej i sportowej atmosferze połączone z wymianą adresów i pierwszymi lekcjami języka ukraińskiego. W kategorii dziewczynek każda drużyna odniosła jedno zwycięstwo i miała jedną porażkę, ale I miejsce zajęły zawodniczki ze Stryja, które pokonały Łańcut 34:17, przegrywając z Rakszawą 23:24, II miejsce przypadło zespołowi SP Nr 2 w Łańcucie, a III miejsce naszym „miłym” Rakszawiankom. W kategorii chłopców - I miejsce SP Nr 2 w Łańcucie, II miejsce SP Nr 4 i III miejsce „Morszyn” Stryj. Każdy zespół otrzymał adekwatnie do zajętego miejsca puchar - koszykarza, dyplom a uczestnicy nagrodzeni zostali barwnymi kalendarzami, folderami i widokówkami z Łańcuta i Rakszawy.

Podsumowując dotychczasowe wiosenne sukcesy sportowe uczniów z SP1 a zwłaszcza dziewcząt serdecznie im gratulujemy. Powiększyła się kolekcja pucharów i dyplomów i bardzo cieszy udany debiut z drużyną zagraniczną.

*Opracował: Jan Jabłoński - Organizator Sportu
Fotografie: Tadeusz Stybel*



Reprezentacja chłopców SP Nr 1 w Rakszawie - I miejsce w powiecie łańcuckim w mini siatkówce - Łańcut, dnia 11.03.2003 r. (siedzą od lewej): Szymon Tuptonski, Grzegorz Ukarma, Maciej Kulka - kapitan, Piotr Panek, Mateusz Poterek, (stoją od lewej): opiekun p. Włodzimierz Maciula, Damian Babiarz, Michał Wálczyk, Maciej Falda, Michał Walawender i Bartosz Wálczyk

Wybory Sołtysów i Rad Sołeckich w Gminie Rakszawa

Węgliiska - 9 marca 2003 r.

W zebraniu uczestniczyło 53 mieszkańców.

Sołtysem Sołectwa został wybrany

Pan **JĘKOT TADEUSZ**

W skład Rady Sołeckiej wybrano:

1. Baran Andrzej
2. Calka Adela
3. Urban Grażyna
4. Jagusztyn Czesław
5. Cisek Stanisław

Rakszawa Kąty - 16 marca 2003 r.

W zebraniu uczestniczyło 74 mieszkańców.

Sołtysem Sołectwa został wybrany

Pan **ŚLIŻ GRZEGORZ**

W skład Rady Sołeckiej wybrano:

1. Misztal Kazimierz
2. Dołęga Zbigniew
3. Dec Stanisław
4. Babiarz Czesław

Wydrze - 23 marca 2003 r.

W zebraniu uczestniczyło 36 mieszkańców.

Sołtysem Sołectwa został wybrany

Pan **SZOTT DARIUSZ**

W skład Rady Sołeckiej wybrano:

1. Ożóg Zbigniew
2. Tabaka Czesław
3. Stopyra Wiesław
4. Stopyra Józef
5. Marciniec Maria
6. Maj Bolesław

Rakszawa - 6 kwiecień 2003 r.

W zebraniu uczestniczyło 147 mieszkańców.

Sołtysem Sołectwa został wybrany

Pan **Babiarz Jacek**

W skład Rady Sołeckiej wybrano:

1. Kościólek Zofia
2. Piwiński Mieczysław
3. Sroczyk Kazimierz
4. Pelc Józef
5. Rozwód Józef
6. Rozwód Stanisław
7. Panek Mieczysław
8. Stafa Kazimierz
9. Stopyra Franciszek
10. Zakielarz Krzysztof

UWAGA! UWAGA!

ATRAKCYJNA OFERTA

tylko w

ZAKŁADZIE USŁUG ROLNICZO-GOSPODARCZYCH SP. z O.O.

w Rakszawie

rozpoczęto wiosenną sprzedaż

R O W E R Ó W

pod patronatem firmy ROJAX z Rzeszowa

współpraca a firmą pozwoliła zgromadzić bardzo dużą ilość rowerów (ponad 100 sztuk w 20 typach) o zróżnicowanych cenach z przeznaczeniem dla wszystkich grup wiekowych; oferujemy wyroby aż 8 producentów;

porównanie cen z innymi punktami sprzedaży rowerów jednoznacznie wskazuje, że oferowany przez nas towar jest zdecydowanie najtańszy; przyjdź koniecznie obejrzeć naszą wyjątkowo atrakcyjną ofertę!!!

Adres: 37-111 Rakszawa 507; k. Urzędu Gminy w Rakszawie, tel. 2249253,

Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku: 7⁰⁰ - 15⁰⁰, w soboty 6⁰⁰ - 11⁰⁰

DROGA DO KOŚCIOŁA

A może by tak na piechotę?

Pomyślmy: jest wiosna, pogodny dzień, kwitną trawy, wokół unosi się zapach czeremchy i lekko szumią drzewa... w samochodzie warczy silnik, wokół plastik, metal, szkło..., droga szybko mija i nic nie pozostaje w pamięci. Gdy idziemy, nie tylko chłonimy wszystko po drodze, ale wewnątrz budzą się myśli i różne spostrzeżenia, podejmujemy rozmowę z towarzyszem podróży, zagadujemy przygodnie spotkanych.

Czasem na drodze do kościoła pojawia się krzyż lub kapliczka. Jest cmentarz, na który samochodem wjechać nie można, a szkoda, bo to miejsce ma swoją wymowę, zmusza do zwolnienia zwanego tempa.

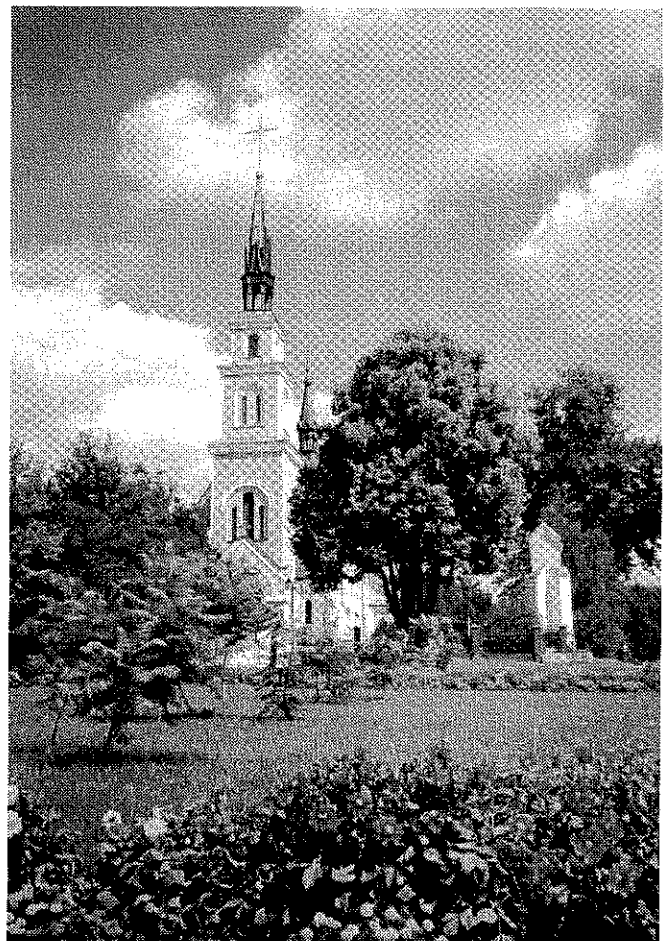
Rytm samochodu powoduje, że chcemy, by wszystko było szybko. Szybko do kościoła, szybko obiad, szybko kolacja. Kto idzie na piechotę zwalnia tempo, przystaje, nie śpieszy się. A kiedy jest w kościele – to jest w kościele. Patrzy spokojnie na ołtarz, kontempluje obrazy i rzeźby, skupia się wewnętrznie i wycisza się.

Rozlega się dzwonek i rozpoczyna się Msza św. Uświadamiamy sobie, że Msza św. oparta jest przede wszystkim na słowie. To słowo trzeba szanować. Nie można mówić lub czytać niewyraźnie, szybko i po łebkach. Nie można go też odbierać niedbale. Słowo trzeba chłonać, nim żyć i zmieniać się. Niezwykle trudno ten cel osiągnąć, kiedy ciągle myślimy o tym, czy aby nas ktoś na parkingu nie zablokował i czy będziemy mogli wyjechać jako pierwsi.

Skończyła się Msza św., pora wracać. Kto ma samochód, wraca szybko, a kto jest pieszo, ten podchodzi do znajomych i krewnych, aby zamienić kilka słów.

Inaczej wygląda świat w drodze powrotnej. Trudno powiedzieć dlaczego, ale inaczej mijamy te same domy, te same drzewa. A może jednak człowiek się zmienił przez tę podróż i to niezwykle Misterium. Może odzyskał bardziej realny i bardziej ludzki kontakt z rzeczywistością.

Cudowna może być droga do kościoła, gdy się nie spieszymy, gdy mamy czas dla Boga, dla siebie i dla innych.





KRZYŻE TE MUSZĄ TU STAĆ
NAWET WTEDY,
KIEDY NAS NIE STANIE.

NIECH POTOMNI WIEDZA,
ŻE OD NIEPAMIĘTNYCH CZASÓW
TU NA TYCH MOKRADEACH
ŻYLI CHRZESCJANIE.

3 MAJA R. P. 2000